

NOWINY RZESZOWSKIE

Sroda, 15 maja 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 114 (4325) | Wyd. A | Nakład 72.162

Dni Oświaty, Książki i Prasy Serdeczne spotkania

Dni Oświaty, Książki i Prasy stały się okazją do licznych spotkań i rozmów czytelników gazety oraz słuchaczy radiowych z dziennikarzami. Spotkania te, połączone z imprezami artystycznymi, zyskały sobie duże uznanie wśród mieszkańców wielu miejscowości województwa rzeszowskiego.

13 hm. odbyły się spotkania dziennikarzy z młodzieżą 2-letniej Szkoły Ogrodniczej w Pawłosławiu i mieszkańcami Wietlina, w pow. Jarosławskim. Spotkania zorganizowali: redakcja „Nowiny Rzeszowskie”, Rozgłośnia Polskiego Radia i Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej w Rzeszowie przy udziale „Domu Książki”, który w tych miejscowościach przyrządził bogate kiermasze książkowe.

Spotkania otwierały okolicznościowe prelekcje redaktora naczelnego „Nowin Rzeszowskich”, STANISŁAWA GOLEŃIA, o roli i zadaniach prasy. O pracy dziennikarza w radiu mówił redaktor Julian Woźniak, „ilustrując” ją magnetofonem reporterskim. Prelekcje spotkały się z dużym zainteresowaniem słuchaczy. Błyskawiczne wywiady pozwoliły dziennikarzom zorientować się, jakie problemy nurtują słuchaczy. O współzawodnictwie młodzieżkowym i potrzebie zorganizowania technikum ogrodniczego mówiła młodzież w Pawłosławiu, a o trudnościach związanych z częstymi zmianami zarządu Kółka Rolniczego i kłopotach z PKS-em oraz braku nauczycieli — mieszkańcy Wietlina.

Gościwo i często oklaskiwano wykonawców części artystycznej: kapelę ludową Rozgłośni Polskiego Radia w Rzeszowie pod dyrekcją Władysława Łobody, Stenię i Jerzego Dyniów, iluzjonistę Aleksandra Małyka oraz „Jacusia Rzeszowiaka”, wykonawcę żartów rysunkowych. Nie mniejszym powodzeniem cieszyły się konkursy „Zgaduj-zgaduli”, których uczestnicy otrzymali upominki, jak prenumeraty „Nowin Rzeszowskich”, wartościowe książki i inne. Wszędzie dziennikarzy żegnano z prośbą o częstsze kontakty.



Jaka będzie dzisiejsza pogoda?
Sytuacja baryczna: Europa środkowa znajduje się w obszarze przejściowym między wyżem rosyjskim a wyżem azorskim. Przez Polskę przebiegać będzie front niskiego ciśnienia, związana z nim front Islandzki. W zatoce tej leży potalowany front chłodny.

Prognoza pogody: Rano zamglenia i miejscami mgły. W ciągu dnia zachmurzenie przejdzie w deszcz. Przejściowe ochłodzenie. Temperatura najwyższa dniami do 23 st. najniższa nocą ok. 8 st. Wiatry umiarkowane, z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

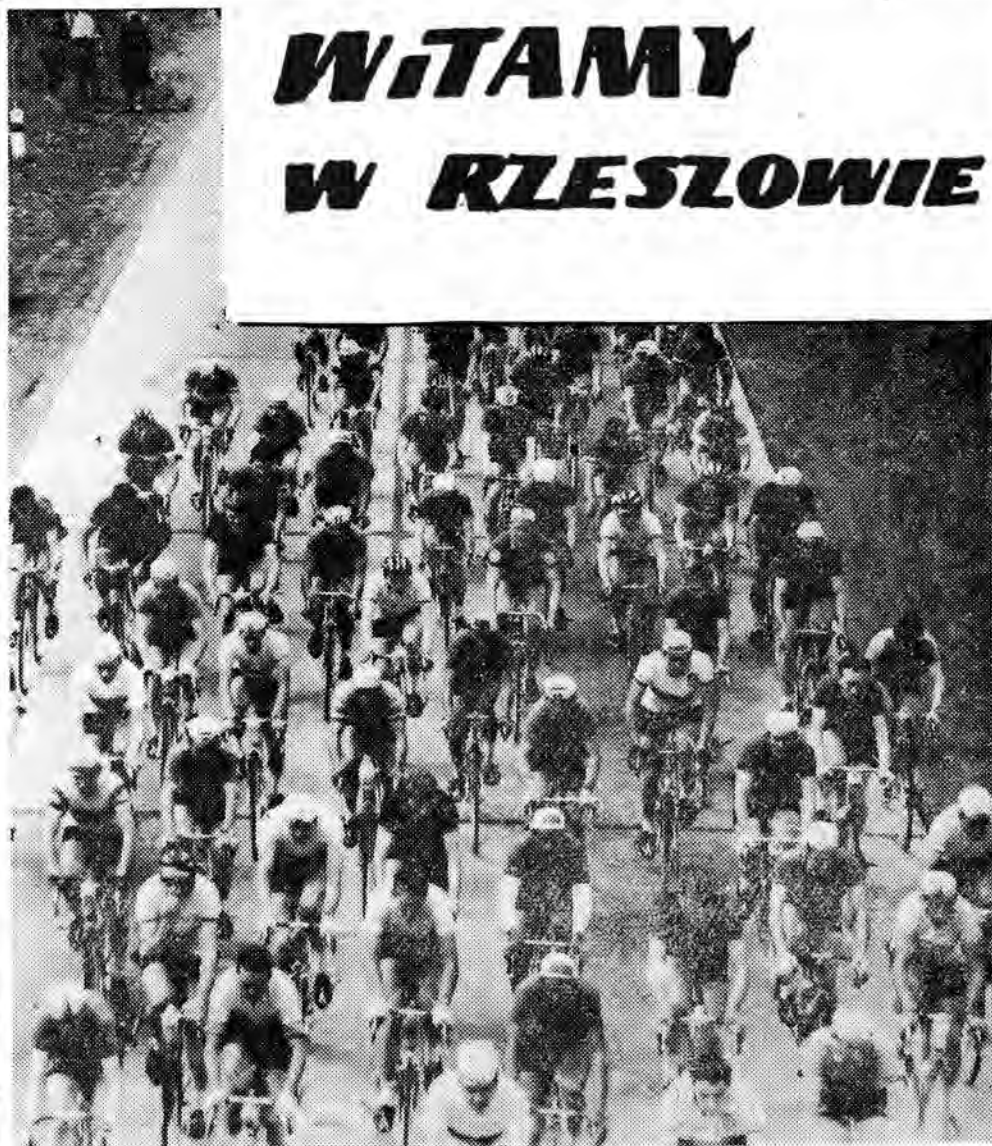
CIEKAWOSTKA

UPIÓR BIUROWY W RZYMIE

Od pewnego czasu urzędy rzymskie nawiedza tajemniczy osobnik, którego mieszkańcy miasta nazwali „upiórem biurowym”. Ostatnio odwiedził on sekretariat wyższej szkoły nauzyckiej, gdzie powstrzymał z szuflad wszystkie akta.

DNIA

książki, protokoły egzaminów, porządek kartoteki, przy czym wiele cennych akt podarł na drobne strzępki. Dotychczas tajemniczy „upiór” narządził już klub samochodowy, cen-



WITAMY W RZESZOWIE

DZIS w granicznym Barwinku uczestnicy XVI Wyścigu Pokoju wjeżdżają na tereny polskie. Powita ich ziemia rzeszowska. Serdecznie, gorąco, po staropolsku. Tak jak się zwykle przyjmowało bliskich przyjaciół u progu własnego domu; majową zielenią, bielą kwitnących sadów, błękitem transparentów, szerokim, przyjaźliwym uśmiechem...

Przypadł mieszkańcom naszego województwa niemiły zaszczyt przyjmowania u siebie światowej elity amatorów kolarstwa, reprezentantów 19 państw z 3 kontynentów. Jak daleko sięga pamięć, nigdy nie mieliśmy okazji, aby gościć u siebie tak liczną ekipę sportową. Niecodzienną i doniosłą tego wydarzenia pokreśla jeszcze fakt, że uczestnicy imprezy „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” walczą o zwycięski laur pod hasłami pokoju, przyjaźni i solidarności międzynarodowej.

Przygotowania trwały u nas bez mała 6 miesięcy. Wiele starań, trudu i pracy włożyli członkowie Komitetu Organizacyjnego, liczni aktywiści społeczni i sportowi w to, aby uczestnikom Wyścigu Pokoju stworzyć jak najlepsze warunki jazdy na pierwszym polskim etapie, aby kolarze czuli się u nas jak najlepiej, aby towarzyszyła im na całej trasie nie tylko sympatia i serdeczność z naszej strony, ale

też ład, porządek oraz dyscyplina.

XVI Wyścig Pokoju ma w tym roku wyjątkowo pasjonujący przebieg. Polska jak długa i szeroka przeżywa niecodzienne emocje. Nadspodziewanie dobra jazda naszych chłopców, doskonała postawa Belgów i Rumunów, nieustające kontrataki kolarzy radzieckich, włoskich oraz reprezentantów NRD — wszystko to niepomniernie rozszerza krąg sympatyków Wyścigu i sprawia, że zainteresowanie tą imprezą w naszym społeczeństwie jest powszechne.

Nie ulega też żadnej wątpliwości, że licząca 114 km polska trasa VI etapu z Barwinka na stadion Stali w Rzeszowie zapełni się dziś dziesiątkami tysięcy publiczności, że kolarze jechać będą niemal bez przerwy wśród gęstego spaleru ludzi. Rzecz zrozumiała, że główne zainteresowanie i najlepsze życzenia kierować będziemy w stronę naszych chłopców — Gawliczka (nr 52), Bekera (51), Kudry (49), Zielińskiego (50), Chłtęja (54) i Fornalczyka (53). Gorąco przywitamy również kolarzy innych państw, a wśród nich aktualnego lidera Wyścigu — Verhaegena (nr 11), mistrza olimpijskiego — Kapitonowa (61), Schura (41), Geneta (74) i innych.

A więc serdecznie i gorąco ale też z zachowaniem idealnego porządku witamy na trasie ekipę XVI Wyścigu Pokoju. Zależy nam bardzo, aby tak się stało. Rzeszów po raz pierwszy jest miastem etapowym Wyścigu Pokoju, w dodatku jest organizatorem pierwszego etapu na ziemiach polskich. Sprawna organizacja, sposób przyjęcia kolarzy na trasie Barwinek — Rzeszów będzie dla nich pierwszym spotkaniem z Polską. Zróbmy więc wszystko, aby wypadło ono pod każdym względem wzorowo.

Trasa VI etapu przed przyjazdem kolarzy - patrz str. 2

Przez współpracę do szybkiego rozwoju gospodarczego krajów RWPG

Komitet Wykonawczy RWPG zakończył w Warszawie obrady

WARSZAWA
W poniedziałek wieczorem w Warszawie zakończyło się VI posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W tym dniu, po 4-dniowych pracach, delegacje poszczególnych krajów zebrały się o godz. 21.30 na ostatnie posiedzenie plenarne.

POSIEDZENIE otwiera przewodniczący obrad, przedstawiciel Polski w RWPG, wicepremier Piotr Jaroszewicz; proponuje on podjęcie protokołu, którego projekt przedłożyła komisja redakcyjna.

Wicepremierzy poszczególnych państw składają kolejno podpisy pod tym dokumentem.

Okolicznościowe przemówienie końcowe wygłasza P. Jaroszewicz.

— Uważam — stwierdza on — iż podsumowując obecne posiedzenie mamy wszelkie podstawy do stwierdzenia, iż w atmosferze braterskiej przyjaźni i wzajemnego zrozumienia wykonaliśmy dużą i ważną pracę. Przygotowaliśmy sprawozdanie Komitetu Wykonawczego dla kierownictw naszych krajów o pracach wykonanych przez RWPG w ciągu ostatniego roku, a także podjęliśmy uchwały dotyczące innych zagadnień współpracy gospodarczej.

— Dokonana przez nas praca — oświadczył P. Jaroszewicz — utwierdziła nas także w przekonaniu, że bez wątplenia idziemy po szerszej drodze wspólnego rozwiązywania najważniejszych zadań ekonomicznych, coraz ściślej zjednoczenia naszych wysiłków, wykorzystując w tym celu wszystkie formy organizacyjne naszej wielostronnej współpracy ekonomicznej.

Również i w przyszłości powinniśmy przejawiać twórczą inicjatywę w poszukiwaniu takich decyzji, które

uwzględniając specyfikę i różnice warunków ekonomicznych w naszych krajach oraz ich interesy narodowe i interesy całej wspólnoty — zbliżą nas do osiągnięcia wytyczonych celów. Te cele, to racjonalna organizacja współpracy gospodarczej krajów — członków RWPG, sprzyjającej ich szybkiemu rozwojowi gospodarczemu, a także wszechstronnemu rozszerzeniu stosunków gospodarczych z krajami socjalistycznymi i innymi.

Wymieniono także poglądy w sprawie aktywnego udziału krajów — członków RWPG w przygotowaniach do międzynarodowej konferencji w sprawach handlu światowego, organizowanej w wyniku uchwały Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Kończąc przemówienie wicepremier Jaroszewicz składa podziękowanie wszystkim uczestnikom obrad za ich wkład pracy.

Głos zabiera jeszcze wicepremier ZSRR — M. Lesieczko, który w imieniu własnym i przewodniczących pozostałych delegacji składa podziękowanie P. Jaroszewiczowi za wykonaną przez niego pracę i sprawne przeprowadzenie obrad.

Komunikat o posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG — na stronie 2

Czas letni od 26 maja br.

WARSZAWA
Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie w sprawie wprowadzenia czasu letniego od dnia 26 maja br. Czas letni (wschodnioeuropejski) zostanie wprowadzony w nocy z 25 na 26 maja 1963 r. o godz. 1.00 czasu obecnie obowiązującego. Wprowadzenie czasu letniego polega na przesunięciu wskazówek zegarów z godz. 1 na godz. 2.00. Równocześnie zarządzenie ustala termin wprowadzenia czasu zimowego (środkowo-europejskiego). Czas ten będzie wprowadzony w nocy z 28 na 29 września 1963 r. o godz. 2.00. Wówczas trzeba będzie cofnąć wskazówki zegarów z godz. 2.00 na godz. 1.00.

W 40. rocznicę powstania OM TUR

Mija 40 lat od dni, gdy przy Towarzystwie Uniwersytetu Robotniczego — oświatowej organizacji robotniczej działającej pod auspicjami PPS — powołano Centralny Wydział Młodzieży, który dał początek Organizacji Młodzieży TUR. Skupiając w swoich szeregach głównie młodzież robotniczą, sympatyzującą z ruchem socjalistycznym, stała się OM TUR organizacją o ogólnopolskim zasięgu, reprezentującą — obok działającego nielegalnie Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej — interesy młodych robotników.

mość klasowa, przysposabiła się do udziału w rewolucyjnej walce proletariatu. W miarę rozwoju organizacji, rosła w szeregach OM TUR dążeń do rozwijania działalności politycznej. W

Wychowawca i obrońca interesów młodzieży

W początkach swojej działalności OM TUR stawiała przed sobą niemal wyłącznie cele oświatowo-wychowawcze. W OM TUR-owskich świetlicach, czytelnicy, zespołów sportowych, artystycznych i samokształceniowych na organizowanych przez OM TUR kucschach, mimo wielu ideowych i politycznych niekonsekwencji, występujących w pracy OM TUR młodzież robotnicza nie tylko podnosiła swą wiedzę i kulturę, lecz także świad-

W ścisłym związku z OM TUR działający powołane przez nią ogniska Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych oraz Gromady Czerwonego Harcerstwa, dziecięcej organizacji socjalistycznej wychowującej swych członków w ideałach walki klasowej, solidarności robotniczej i pomocy wzajemnej.

OM TUR uznawała ideowe i polityczne przewodnictwo PPS. Występujące w tej partii reformistyczne tendencje poważnie zacięły na obliczu politycznym Organizacji Młodzieży TUR. Jednakże OM TUR-owcy nie przyjmowali bezkrytycznie polityki prawicowego kierownictwa PPS, a nawet usiłowali oddziaływać na partię w myśl dążeń i potrzeb radykalnie nastroszonej młodzieży uczestniczącej

(Ciąg dalszy na str. 2)

Komunikat o posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG

WARSZAWA
W dniach od 10 do 13 maja 1963 r. odbyło się w Warszawie VI posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele krajów — członków Rady w Komitecie Wykonawczym, zastępcy szefów rządów: Ludowej Republiki Bułgarii — S. Todorow, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — O. Simunek, Mongolskiej Republiki Ludowej — D. Molomzanc, Niemieckiej Republiki Demokratycznej — B. Leuschner, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — P. Jaroszewicz, Rumuńskiej Republiki Ludowej — A. Brladeanu, Węgierskiej Republiki Ludowej — A. Apro, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — M. Lesieczko.

Przewodniczył posiedzeniu przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Komitecie Wykonawczym, wiceprezes Rady Ministrów PRL — P. Jaroszewicz.

Komitet Wykonawczy przyjął i rozpatrzył sprawozdanie, które zostało przedstawione XVIII sesji Rady. Sprawozdanie omawia prace przeprowadzone przez kraje i organa RWPG w związku z wykonaniem uchwały XVI nadzwyczajnej sesji Rady, podjętej zgodnie z zaleceniami narady pierwszych sekretarzy komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych oraz szefów rządów krajów — członków

RWPG, która odbyła się w czerwcu 1962 r.

W toku opracowywania referatu Komitet Wykonawczy wszechstronnie rozpatrzył stan ekonomicznej i naukowo-technicznej współpracy krajów — członków Rady, zwłaszcza w zakresie koordynacji planów gospodarczych, specjalizacji i kooperacji produkcji, koordynacji badań naukowych i technicznych, rolnictwa oraz wzajemnych stosunków gospodarczych. Komitet Wykonawczy dokonał także analizy działalności organów Rady i opracował propozycje dotyczące dalszej

realizacji uchwalonego na naradzie w czerwcu 1962 r. programu rozwoju i usprawnienia organizacji współpracy gospodarczej krajów — członków Rady, w tym również w sprawach walutowo-financeowych.

Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego omówiono również inne zagadnienia ekonomiczne i organizacyjne, wchodzące w zakres działalności RWPG.

Obrazy Komitetu Wykonawczego przebiegały w atmosferze pełnego wzajemnego zrozumienia i jedno-myślności.



18 CZERWCA PLENUM KC KPZR

KC KPZR postanowił przenieść termin zwołania kolejnego plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na 18 czerwca br.

Plenum to, które omówiło ma „bieżące zadania pracy ideologicznej partii”, poprzednio wyznaczone było na 28 maja br.

N. CHRUSZCZÓW PRZYJĄŁ BERTHOLDA BEITZA

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow przyjął 14 maja generalnego dyrektora zachodniemieckiej firmy „Krupp” Bertholda Beitza i odbył z nim rozmowę.

Beitz przybył do Związku Radzieckiego na zaproszenie Ministerstwa Handlu Zagranicznego ZSRR.

LOT COOPERA ODŁOŻONY

Tradycję stało się żądanie wyznaczenia na wtorek lot amerykańskiego astronauty Gordona Coopera przelazł do ostatniej chwili, a to z powodu zepsucia się urządzeń radarowych w stacji kontrolnej na Bermudach.

Cooper ma oblecieć Ziemię 22 razy w ciągu 34 godzin na wysokości od 150 do 272 kilometrów i wodować na Pacyfiku, w pobliżu wyspy Midway.

Być może Cooper będzie próbował szczęścia dziś.

ROZMOWY PREZYDENTA NASSERA Z TITO

Prezydent Jugosławii J. Broz Tito wydał na wyspie Brioni obiad na cześć prezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej

Nassera, który w dniu 12 maja przybył do Jugosławii z wizytą przyjaźni. Prezydent Tito i prezydent Nasser wygosili na obiedzie przemówienia.

W dniu 14 maja po południu obaj prezydenci wraz z towarzyszącymi im osobami udali się do Słowni, gdzie będą kontynuowali rozpoczęte rozmowy.

WYSLANNIK PAPIEZA O ZNACZENIU ONZ DLA POKOJOWEGO WSPÓLSTNIEŃSTWA NARODÓW

W dniu 13 maja specjalny wysłannik papieża Jana XXIII, prymas Belgii, kardynał Leon Joseph Suenens przekazał sekretarzowi generalnemu ONZ U Thantowi kopię encykliki papieskiej „Pacem in terris” przez watykańskiego sekretarza stanu. Po ceremonii, która odbyła się w gabinecie sekretarza generalnego, kardynał Suenens wygłosił w gmachu ONZ przemówienie do zebranych dziennikarzy i dyplomatów wielu krajów, w którym podkreślił rosnące znaczenie ONZ dla pokojowego współistnienia narodów o różnych ustrójach społecznych. W toku przemówienia kardynał Suenens wystąpił przeciwko wyścigowi zbrojeń i bierności wobec postępów głodu i nędzy na świecie.

SYTUACJA W SYRII

Według doniesień rozgłośni kairskiej w poniedziałek i wtorek odbyły się w Damaszku, Aleppo i Deraa demonstracje „unionistów” przeciwko nowemu rządowi Saïaha Bitara. Przeciwno demonstrantom interweniowały siły bezpieczeństwa, raniąc wiele osób. W stolicy Syrii zamknięto we wtorek szkoły po demonstracjach studentów.

Równocześnie w wyraźnym celu uspokojenia władz egipskich, minister informacji El Dżundi oświadczył w radiu damasceńskim, że nowy gabinet pozostaje absolutnie wierny jednemu i federacji trzech krajów arabskich.

SZOPEŁA PROTOKOLARNA W ZWIĄZKU Z WIZYTĄ KENNEDY'EGO W BERLINIE

Zapowiedziana na czerwiec kilkogodzinna wizyta prezydenta Kennedy'ego w Berlinie zachodnim, któremu towarzyszyć ma kanclerz Adenauer, jak już powiadaliśmy, spęza sen z oczu boiskich i zachodniobermberskich szefów protokołu dyplomatycznego. Wyłaniają się problemy, których dotąd nie przewidywano, a które muszą być rozwiązane. Kennedy ma odbyć rozjeżdżkę po mieście — kto więc ma z nim usiąść w samochodzie, Adenauer czy też Brandt, który jest przecież pierwszą osobą w Berlinie zachodnim oraz kto pierwszy ma uścisnąć rękę prezydentowi USA na lotnisku zachodniobermberskim.

Nieprzerwany korowód strzelistych masztów od Barwinka do Rzeszowa Barwną trasą przejadą kolarze do mety VI etapu Wyścigu Pokoju

Słoneczny dzień, 14 maja 1963 r. Ostatnie przygotowania do przyjęcia XVI Wyścigu Pokoju na ziemi rzeszowskiej. Za kilkanaście godzin kolarze przekraczają granicę czechosłowacko-polską...

Punkt graniczny w Barwinku. Fatrzymy na południową stronę. Dziś szosa jeszcze pusta, spokojna. Po drugiej stronie, w kierunku Tyławy jak okiem sięgnąć błękit, biel i czerwieni transparentów. Witamy serdecznie uczestników XVI Wyścigu Pokoju na ziemi polskiej — ten tekst przetłumaczony na języki wszystkich narodowych reprezentacji uczestniczących w dorocznej imprezie „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” otwiera kolorową trasę z Barwinka aż do samego Rzeszowa.

Jedziemy z Barwinka do Dukli i dalej do Krośna. Przed nami nieustający korowód strzelistych masztów, co jakiś czas mijamy grupy młodzieży, ekipy z zakładu pracy, które kończą dekorowanie tras.

Stara Dukla w odświętnej szacie. Składamy krótką wizytę w siedzibie Prezydium MRN. Przewodniczący Jan Zaleski mówi o dzisiejszym dniu: „Właśnie kończymy ostatnie przygotowania. Zawiesimy jeszcze kilka transparentów na odcinku Zboliska — Tyława oraz w obrębie miasta, i to już koniec roboty. Zarówno w mieście, jak i w całej okolicy, ołbrzymie zainteresowanie Wyścigiem. Wprawdzie niejedno widać Dukla w swojej historii, ale takiej atrakcji nie było jeszcze w murach naszego miasta”.

tempo robót, za nie dość staranne wykonanie pracy, szczególnie w rejonie Zaborowa i Czudca. A przecież były warunki, aby wszystko to zrobić znacznie lepiej. Zdecydowana większość współorganizatorów Wyścigu dawała przecież dobry przykład w tej mierze.

Właśnie za Czudcem spotykamy grupę młodzieży ze szkoły zawodowej z dyr. Janem Cierpiatłem i wychowawcą Józefem Perłowskim, która dekoruje ostatnie odcinki trasy na terenie swojego powiatu. „Zyczymy kolarzom dużo sukcesów na dalszych etapach” — odczytujemy treść nowo założonego transparentu.

Łopocą na wietrze flagi 19 państw, mienią się w słońcu różno barwne proporce, a całość tej odświętnej dekoracji, zmucona na tło zielonych stoków Przełęczy Dukleńskiej, stwarza w tym miejscu doprawdy piękny widok. Dziś, kiedy w ramach rajdów kolarskich przejadają na granicę od Dukli, Trzycianki i Tyławy szkolne zespoły sportowe, kiedy po obydwu stronach szosy stanęły gęste szeregi i kiedy około godz. 14.50 uniosą się w górę graniczne szalony — wkracza na teren polski.

Tymczasem rozmawiamy z dowódcą placówki WOP: „Ze zrozumiałą niecierpliwością oczekujemy na jutrzejszy dzień.

Przed Suchodolem koło Krośna pierwsza zaskakująca i nieszybyła niespodzianka — ekipy robotników poprawiają drogę. Nie za późno „Dostawnie w ostatnich dniach „wysadziło” nam odcinek szosy — informuje drogomistrz Władysław Oberc. Dziś mam tutaj 20 ludzi, materiały, sprzęt — nie jeździemy stąd aż przejazd będzie gotowy, choćby nam przyszło robić do północy”.

Przed Krośnem, do którego wjeżdżamy za chwilę, długa, kolorowa błęka, a na błękitnym tle krótki napis: „WITAJCIE”.

„Powitamy kolarzy — mówi kierownik Powiatowego Ośrodka Propagandy Partyniej, tow. Mi-

Ostatnie kilometry VI etapu. Babica, Lutoryż, Boguchwała. To tutaj rozegra się najbardziej emocjonująca walka. Ostre wiraże, krótkie ale wyczerpujące podejścia, droga tutaj wąska, niebezpieczna dla licniejszej grupy zawodników. Na całej trasie przepiękne „trojaki” błotoczerwonych, błękitnych i czerwonych masztów. Wyłaniają się w perspektywie każdego zakrętu szosy, jakby zaczęły do szybkiej jazdy, jakby mówiły, że meta tuż, tuż... Skromnie, ale są to bardzo gustowne i sztywne smakiem przystroiki się powiat rzeszowski na przyjęcie dalszych gości.

VI. etap: Prešov-Rzeszów — 185 km

VI etap: Prešov-Rzeszów	Km	Cm
Prešov — oddziałni start	0 185	13,00
Hanušovce nad Topľou	20 165	13,30—13,80
Giraltovce	33 152	13,50—13,80
Svidník	58 127	14,20—14,80
Státni hranice	79 106	14,30—13,10
Dukla	96 89	15,15—15,30
Krośno — PRÉWE	113 70	15,40—15,55
Fryszak — BUJET	134 51	16,05—16,25
Strzyżów — PRÉWE	154 31	16,30—16,50
Czudc	168 17	16,55—17,15
Rzeszów — stacja KS „Stal”	185 0	17,20—17,40

Decyzja plenum KPCz

PRAGA
Jak podaje agencja CTK, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji na plenum odbyłym w dniach 3 i 4 kwietnia br. postanowił wykluczyć Karela Bacilka ze składu Prezydium KC KPCz oraz odwołać go ze stanowiska pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Słowacji. Jak również zdjąć ze stanowiska sekretarza KC KPCz, Bruno Kohlera.

Komitet Centralny KPCz wybrał na członka prezydium KC KPCz Aleksandra Dubeckę, będącego dotychczas zastępcą członka Prezydium KC KPCz.

KC Komunistycznej Partii Słowacji wybrał A. Dubeckę na pierwszego sekretarza KC KP Słowacji.

Na sekretarzy KC KPCz zostali wybrani František Penckrt oraz Cestmír Cisar.

Pijany kierowca wjechał samochodem na tańczące pary

We wsi Gnojnice, w pow. ropczyckim miał miejsce niedorzeczny wypadek. W niedzielę 12 bm., podczas zabawy odbywającej się na wolnym powietrzu — wjechał około godz. 22 na podlogę tańczącą samochodem ciężarowym marki „Lublin” pijany kierowca Okręgowy Spółdzielni Mleczarskiej w Sędziszowie, Jan Jakubowski.

Skutki chuligańskiego wyczynu pijaka okazały się tragiczne. 4 osoby spośród uczestników zabawy odniosły poważne obrażenia ciała i w stanie ciężkim przewieziono je do szpitala. Jakubowski, na polecenie Prokuratora Powiatowego został aresztowany i za swój wyczyn będzie pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

W 40. rocznicę powstania OM TUR

wicowego kierownictwa PPS, które w końcu 1935 r. podjęło decyzję o rozwiązaniu OM TUR i powołaniu na jej miejsce Wydziałów Młodzieży PPS. Jednakże wyraz w ścisłej współpracy OM TUR ze Związkiem Walki Młodych, a następnie ZMW „Wici” i Związkiem Młodzieży Demokratycznej. W zespolonym wysiłku młodzieży w trudnych latach umacniania władzy ludowej i odbudowy zniszczonego wojną kraju OM TUR miała swój poważny wkład.

OM TUR-owcy biorą udział w tworzeniu aparatu władzy, uczestniczą w walce z reakcyjnym podziemiem, zasilają szeregi milicji i ORMO, wstępują do wojska. Ramię w ramieniu z ZWM-owcami uczestniczą w zagospodarowywaniu Ziemi Odzyskanych.

We wspólnej walce o realizację programu budownictwa socjalizmu w Polsce zacieśniały się więzi współpracy OM TUR z ZWM, wykuwała się jedność działania. We wrześniu 1947 r.

Bądź co bądź, takich gości nie mieliśmy jeszcze za naszej granicy. Dla nas — „nieznajomości” będzie to więc duże wydarzenie. Jednocześnie kolarze ustanowią w Barwinku pierwszy tegoroczny rekord, jeśli chodzi o tak liczną ekipę przejeżdżającą jednocześnie z Czechosłowacji do Polski. Ma się rozumieć, Wyścig Pokoju przekracza granicę państwową na specjalnych prawach — nie będzie bowiem u nas ani kontrol paszportowej, ani też odprawy celnej. Wszystkie formalności zaktualizowano znacznie wcześniej. My ze swojej strony z całą satysfakcją i z niemałą przyjemnością otworzymy granicę szalony, a nie musimy dawać, że z tym większą jeśli na czole będą nasi chłopcy”.

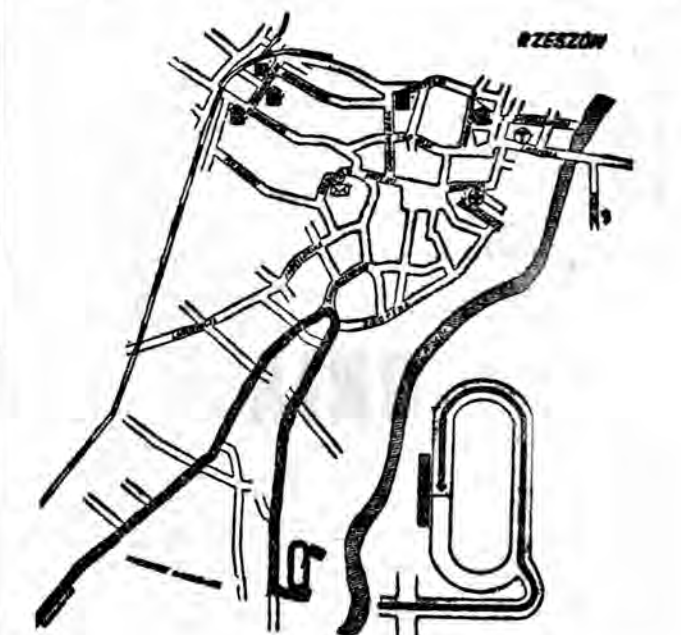
roslaw Erbel — muzyką kapel ludowych i liczących orkiestr, barwnymi grupami naszych zespołów regionalnych, powitamy ich szczerym uśmiechem, nie zabraknie z naszej strony doping, entuzjazmu i zachęty dla wszystkich zawodników. Sportowe Krośno od dawna przygotowowało się na przyjęcie Wyścigu. Jestem też przekonany, że począwszy od Barwinka aż do granicy powiatu w Przybówe, stworzy kolarzom taką atmosferę, która będzie maksymalnie sprzyjała sportowej rywalizacji”.

Pierwsze kilometry trasy na terenie powiatu strzyżowskiego. Na wysokich stalowych masztach narodowe barwy państw — uczestników XVI WP. Elementy dekoracyjne nieco skromniejsze tutaj niż w Krośnie, ale już sam Strzyżów na „wysoki poziom” — miasto mieni się kolorami błękitu i czerwieni, a ostatni odcinek przed linia lotnego finiszu na górze żarnowskiej otrzymał naprawdę piękną oprawę. Nieco gorzej jest sytuacja na niektórych odcinkach drogi. Można też mieć znaczne pretensje do naszych drogowców za opieszale

VI etap Wyścigu Pokoju w Radio i Telewizji

Po jednodniowej przerwie, dziś rozegrany zostanie VI etap tegorocznego Wyścigu Pokoju — pierwszy na ziemiach Polski. Prowadzić on będzie z Pieszowa do Rzeszowa (długość 185 km). Polska Radio nada o godz. 15.00 w programie II transmisję ze startu ostrygo w Pieszowie. Następnie podawane będą meldunki z trasy: I — godz. 15.00, II — 15.30, III — 15.00 i IV — 16.00. Sprawozdanie z zakończenia etapu rozpocznie się o godz. 17.00. Będzie ono poprzedzone 2-minutowymi meldunkami z ostatnich kilometrów przed metą.

Telewizja nada o godz. 22.00 filmowy reportaż z trasy VI etapu, ponieważ w Rzeszowie nie ma jeszcze stacji nadawczych.



(Ciąg dalszy ze str. 1)

w poczynaniach lewego skrzydła PPS reprezentowanego przez Norberta Barlickiego, Adama Próchnika, Stanisława Dubois. Istotną rolę w opracowaniu radykalnej, jednolitej postawy młodzieży socjalistycznej spełniały wydawane przez OM TUR i socjalistyczną młodzież akademicką „Płomień” (1931—1934).

W połowie lat trzydziestych OM TUR odegrała ważną rolę w tworzeniu się organizowanego przez KZMP antyfaszystowskiego Frontu Młodego Pokolenia. W wielu wypadkach dochodzi wówczas do współdziałania młodych socjalistów i komunistów, którzy organizują wspólne demonstracje antywojenne i antyfaszystowskie, razem prowadzą walkę z bojówkami faszystowskimi.

Radykalna postawa OM TUR i aktywizacja jej działalności politycznej spowodowała z jednej strony — nasilenie represji władz administracyjnych, z drugiej — niezadowolenie pra-

młodzi socjaliści nie zaprzestali swojej działalności politycznej pracując w rozmaitych organizacjach skupiających młodzież robotniczą.

Po wybuchu wojny wychowankowie OM TUR biorą aktywny udział w walce w obronie kraju, a w czasie okupacji działają w lewicowych konspiracyjnych organizacjach, a także w formacjach zbrojnych PPR.

Po latach wojny, jesienią 1944 r. OM TUR reaktywuje swoją działalność przejmując i pogłębiając tradycje jednolitego frontu młodzieży z okresu przedwojennego, co znalazło swój

wyraz w ścisłej współpracy OM TUR ze Związkiem Walki Młodych, a następnie ZMW „Wici” i Związkiem Młodzieży Demokratycznej. W zespolonym wysiłku młodzieży w trudnych latach umacniania władzy ludowej i odbudowy zniszczonego wojną kraju OM TUR miała swój poważny wkład.

OM TUR-owcy biorą udział w tworzeniu aparatu władzy, uczestniczą w walce z reakcyjnym podziemiem, zasilają szeregi milicji i ORMO, wstępują do wojska. Ramię w ramieniu z ZWM-owcami uczestniczą w zagospodarowywaniu Ziemi Odzyskanych.

We wspólnej walce o realizację programu budownictwa socjalizmu w Polsce zacieśniały się więzi współpracy OM TUR z ZWM, wykuwała się jedność działania. We wrześniu 1947 r.

OM TUR i ZWM podpisały umowę o współpracy. W miesiąc później przyłączają się do niej ZMW „Wici”, a następnie ZMD. W 1948 r. następuje zjednoczenie organizacji młodzieżowych i powstanie Związku Młodzieży Polskiej. Jedność rewolucyjnego ruchu młodzieżowego staje się faktem.

Oceniając dziś, z perspektywy lat, dorobek OM TUR wspomnieć należy, że w jej szeregach wyrosło wielu wybitnych działaczy robotniczych, gorących patriotów — żołnierzy Polski podziemnej i budowniczych Polski Ludowej.

„Z dorobku OM TUR — głosi uchwała Ogólnopolskiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych z okazji 40-lecia OM TUR — przejmujemy tradycje walki z reakcją społeczną, wyzyskiem, krzywdą ludzką, ciemnotą i klerykalizmem, tradycje patriotyzmu i internacjonalizmu, poszanowania wiedzy i kultury, krzewienia szacunku do pracy i wytrwałej służby interesom społecznym”.

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

Zmiany w składzie partii w I kwartale 1963

- 1/3 PRZYJĘTYCH — MŁODZIEŻ DO 25 LAT
- WŚRÓD PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH — NAJWIĘCEJ PRZYJĘTO INŻYNIERÓW

Jak podaje Wydz. Organizacyjny KC PZPR, w I kwartale 1963 r. do partii przyjęto ogółem ponad 35.500 kandydatów: w tym prawie 47 proc. robotników, 12,5 proc. chłopów oraz 37,5 proc. pracowników umysłowych. Prawie 1/4 przyjętych stanowią kobiety, 1/5 młodzież. Odsetek robotników, kobiet i młodzieży wśród przyjętych do partii w I kwartale br. jest wyższy niż odsetek każdej z tych grup w partii.

Wśród pracowników umysłowych, przyjętych na kandydatów partii, najwyższy odsetek stanowią inżynierowie i technicy (19,4 proc.), następnie nauczyciele (17,4 proc.) oraz ekonomiści (12,1 proc.). Wśród przyjętych do partii rolników najwyższy odsetek stanowią posiadacze gospodarstw 2-5 ha (40,7 proc.) i 5-10 ha (30,3 proc.).

Usunięto z partii ogółem 1.382 osoby, skreślono z ewidencji 6.378 osób.

31 III 1963 r. partia liczyła 1.428.763 członków i kandydatów.

W tym samym czasie podstawowe organizacje partyjne w województwie rzeszowskim przyjęły 2.042 kandydatów: 782 robotników, 801 chłopów i 671 pracowników umysłowych, a w tym 187 nauczycieli, sporą liczbę inżynierów, techników i ekonomistów. Wśród kandydatów jest 414 kobiet. Prawie 60 proc. kandydatów stanowią młodzi ludzie, którzy nie przekroczyli 30 lat (do 25 lat — 753, od 25 do 30 lat — 551).

W pierwszym kwartale br. wydano z szeregów partii 70 osób i skreślono 239 osób.

Według stanu na 20 marca br. liczba członków i kandydatów partii w naszym województwie wynosiła 68.700 osób.

Z obrad Egzekutywy KW W rzeszowskich PGR jest lepiej, ale...

Na wstępie kilka liczb. W województwie rzeszowskim istnieje 137 państwowych gospodarstw rolnych (w tym 23 gospodarstwa specjalistyczne). Gospodarstwa te obejmują 78.800 ha użytków rolnych.

PGR dysponują poważnym sprzętem mechanicznym. Dość powiedzieć, że mają one 591 traktorów, 56 kombajnów zbożowych, 36 silos-kombajnów, 159 młocarni i innych skomplikowanych i nowoczesnych maszyn. W PGR znalazło zatrudnienie 3.560 osób.

Ostatnie dwa lata przeszły w rzeszowskich PGR pod znakiem dalszego wzrostu produkcji towarowej oraz poważnych oszczędności.

Trzeba jednak stwierdzić, że wydajność jest w dalszym ciągu dość niska. Składa się na to z jednej strony niska kultura gleb (PGR powstawały głównie na odłogach), a także niedostateczne nawożenie, zwłaszcza obornikiem.

W PGR rozwinięto hodowlę, tak że obecnie posiadają one

19.600 sztuk bydła, 7.900 sztuk trzody chlewnej, 13.790 sztuk owiec i przeszło 20 tys. sztuk drobiu. W tym zakresie przewidziany jest dalszy wzrost.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że za ostatnie dwa lata działalność PGR zamknęła się pokaźnym zyskiem, choć występują poważne dysproporcje pomiędzy poszczególnymi gospodarstwami, a ponadto 50 z nich jest deficytowych. Wojewódzkie Zjednoczenie PGR podjęło kroki zmierzające do tego, aby wspomnianą PGR wybrnąć z impasu. Będzie to jednak trudne i wiąże się z poważnymi inwestycjami, a także potrzebą prac melioracyjnych.

W większości państwowych gospodarstw rolnych istnieje podstawowe organizacje partyjne, które skupiają 1.130 członków i kandydatów. Przeprowadzone jesienią ubiegłego roku badania ankietowe wykazały, że działalność niektórych organizacji partyjnych w PGR jest niska. Nie wszystkie też wywierają od-

powiedni wpływ na rozwój ekonomiczny gospodarstw. Wówczas to okazało się, że na 115 organizacji partyjnych, istniejących w PGR, 49 nie posiadało planów pracy, 8 organizacji w ciągu 1962 roku nie odbyło ani jednego zebrania, a 17 organizacji 1-3 razy spotkało się przy omawianiu różnych spraw. W zakresie tym nastąpiła pewna poprawa. Nie tak jednak zasadnicza, aby można było uważać to za rzecz załatwioną.

Nie chcemy powiedzieć, że w rzeszowskich PGR nie ma organizacji partyjnych dobrze pracujących. Np. organizacja partyjna w PGR Radruż (pow. Lubaczów) pracę swą opiera na planie działania, w którym zawarte są sprawy związane z prowadzeniem gospodarstwa. Uwzględniono m. in. analizę planu finansowo-gospodarczego, sprawozdanie oddziałowej rady związkowej. Organizacja w czasie spiętrzenia robót zwróciła się z apelem do pracowników, aby ich rodziny wzięły udział w pracach polowych. Apel ten nie minął bez echa. W ten sposób rozwiązano kłopoty dotyczące niedoboru siły roboczej. Równie dobrze pracuje organizacja partyjna w Bachórze (pow. Brzozów). W planie pracy uwzględniono sprawy ekonomiczne obok problemów mających na celu podniesienie poziomu wychowania ideowego członków partii. Głównym celem działania organizacji jest wyrównanie niedoborów finansowych spowodowanych niewykonaniem planu sprzedaży bydła rzeźnego.

Na zebraniu POP w PGR Korytnik, na którym omawiano uchwałę XII Plenum KC, postanowiono np. zwiększyć uprawę lucerny z 16 do 22 ha, bobiku o 10 proc., buraków cukrowych o 15 proc. Podobnych przykładów można przytoczyć więcej.

Już z tego co powiedziano wynika, że tam gdzie POP dobrze pojęły swoją rolę, a komitety powiatowe otoczyły je odpowiednią opieką — tam wyniki ekonomiczne uzyskano znacznie lepsze. Pięknym dowiadaniem ma w tym zakresie Komitet Powiatowy PZPR w Lubaczowie, gdzie zorganizowano Społeczny Wydział do Spraw PGR.

Na ostatniej Egzekutywie KW PZPR, kiedy omawiano pracę POP i samorządów robotniczych w PGR, sekretarz KW, tow. Władysław Kruczek, podsumowując dyskusję, wskazał na potrzebę dalszego umocnienia roli podstawowych organizacji partyjnych w PGR. Chodzi nie tyle o wzrost liczby, ile o umocnienie ideowe szeregów partyjnych. Praca podstawowych organizacji partyjnych w PGR powinna się spotkać z należytą pomocą ze strony komitetów powiatowych. Są one siłą mającą dużo do zrobienia w dalszym rozwoju rzeszowskich PGR w zakresie rozwoju produkcji rolnej i hodowlanej.

Jakkolwiek rzeszowskie PGR, dostarczając rolnikom kwalifikowanego ziarna do siewu czy też stosując nowoczesne metody uprawy roli i hodowli — stały się w większości wypadków wzorem godnym naśladowania — to jednak dobrze byłoby, gdyby więź PGR z mieszkańcami wsi rzeszowskiej zacieśniała się nie tylko na bazie ekonomicznej, ale również kulturalno-rozrywkowej.

Nowa odmiana ryżu

Chiński uczonec Czen Jun-kam otrzymał nową odmianę ryżu, która wygodnie można sadzić maszyną.

Dotychczas przy sadzeniu mechanicznym, sadzonki rozmieszczone zostają w sztyt dufych odstępach, co obniża zbiory. Nowa odmiana zapewnia przy sadzeniu mechanicznym plon jeszcze większy niż przy sadzeniu ręcznym. Rzecz w tym, że roślinki nowej odmiany osiągają wysokość człowieka, a kłosa ma przeszło 90 cm. (NNT-PAP)

Osadnictwo w Bieszczadach



Na teren Bieszczadów przybywa coraz więcej osadników z przeludnionych okręgów różnych województw. W wyniku dotychczasowej akcji osiedliło się w Bieszczadach ponad 600 rodzin w gospodarstwach o łącznym obszarze 5,5 tys. ha ziemi. Oprócz osadników — rolników przybywają tu liczni robotnicy i służba leśna. Dla nich wybudowano już około 300 osad.

Na zdjęciu obok: osada leśna w Wetlinie (pow. leski).

POWSZECHNIE SŁYSZY się opinie, że Gorlice miały szczęście. Jak z nieba — powiadają niektórzy — spadły im nowe inwestycje w Fabryce Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Glinniku Mariampolskim. Rzeczywiście, inwestycje są niemałe i może ich pozazdrościć niejedno miasto w naszym województwie. Miliardowe kwoty przeznaczyło państwo na rozbudowę fabryki.

Nowy zastrzyk środków podnieśli rangę gospodarza miasta, rozbudowany zakład da zatrudnienie nowym ludziom. Przy tej okazji będą rosły mieszkania i urządzenia socjalne, rzecz niby zwykła w takich okolicznościach, lecz budzi uzasadnioną radość.

Jeszcze w bieżącej pięcioletce, tzn. do 1965 r., na rozbudowę fabryki wyda się kwotę 189 mln złotych. W następnej pięcioletce — 850 mln złotych. W 1970 r. zdolność produkcyjna w FMiSW powiększy się od 8-10 razy w stosunku do obecnej. Znajdzie w niej pomieszczenie 350 nowych i nowoczesnych obrabiarek i 1.600 innych agregatów przemysłowych. 3,5-krotnie wzrosnie stan zatrudnienia. Stworzona będzie szeroka baza techniczna - ekonomiczna do wytwarzania nowoczesnych maszyn i narzędzi dla przemysłu naftowego.

Dla zwiększonej liczebnie załogi inwestor przewidział śmiały i imponujący rozmach budownictwa mieszkaniowego, zaplecza gospodarczego, usług handlowych i kulturalnych. Na obszarze przyległym do fabryki, sięgającym rzeki Ropy i pięknego naturalnego parku, powstanie 28 bloków, w których osiedlą się rodziny pracowników. Słuchaliśmy tej relacji z ust dyrektora technicznego FMiSW, inż. Karłitza, na niedawno odbytym posiedzeniu Komisji Budownictwa przy KW PZPR — i mimo woli dumam we mnie rośnię. Jak to pięknie i szybko zmienia się na korzyść oblicze Rzeszowszczyzny. Taką samą reakcję obserwowałem na twarzach gorliczan obecnym na tym posiedzeniu.

Lecz w miarę jak wglębiał się w szczegóły realizacji tej ciekawej inwestycji, temperatura nastrojów zaczęła wyraźnie spadać. Przeszliśmy się uśmiechać i cieszyć. Na twarzach obecnych odmalowywał się wyraz troski, niekiedy zakłopotania i zdezorientowania. Aktualny stan rzeczy nie okazał się bowiem zadowalający. Rozpoczęto już wprawdzie budowę halli obciążników, ale droga do dalszych poczynań budowlana

przebiegała sprawnie, bo brak jest dokumentacji na część przemysłową budowanych obiektów. Zakład Prefabrykatów w Strzebnicy nie dostarcza materiałów, brak wciąż dokumentacji na część socjalną obiektów, na centralne ogrzewanie i instalacje przemysłowe, niewyłączono terenów.

Wykonawca był prawdziwym i przyznano mu rację. Inwestor mając przyrzeczenia swoich kontrahentów —

ochronny, chroniący osiedle przed ewentualnością zalania wodą.

Nie wyklarowały się do dziś poglądy na kwestie urbanistyczne. „Miastoprojekt” w Warszawie nie może wykonać planu, gdyż brak mu odpowiednich danych z terenu. (Na marginesie uwaga: czy aby inwestor, w tym wypadku Zjednoczenie Budowy Maszyn Górniczych w Bytomiu, postąpił słusznie szukając aż w Warszawie projektanta tak odległego od miejsca realizacji projektu i w warunkach, kiedy niczego nie można dobrze zrobić, bez ustalenia miejscowych władz budowlanych?). Problemy urbanistyczne były już kiedyś przedmiotem dyskusji, ale praktyczne ich skutki — co jest oczywiste — są minimalne.

Inwestycja rodzi się w bólu

nych jest pełna wybojów i trudności. Jak zwykle z opóźnieniem opracowywane są dokumentacje, kosztorysy, projekty. Już projekt wstępny był nieodpowiedni, wypadało czekać na nowy, ale terminy nagła, rozpoczęto więc pracę uzupełniając go aneksami. Ostateczne jego uzupełnienie warszawski „Prozamet” zadeklarował na koniec czerwca br. Wyłączenie posiadaczy terenów, na których będzie się wznosić nowe obiekty, jest także dopiero w „trakcie”. Tu i ówdzie trzeba również wyburzyć stare domki pamiętające jeszcze 1900 rok.

Zapytano dyrektora Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, inż. Walusia, jako reprezentanta generalnego wykonawcy, jak wygląda przebieg dotychczasowej pracy i przygotowanie frontu robót na przyszłość. Odpowiedź utrzymana była w trybie warunkowego optymizmu.

13.770 tys. zł przeznaczono do przerobu na br. W I kwartale wykonano prace na kwotę 776.264 zł. Przygotowane są warunki do wykonania prac w następnych kwartałach roku. Nie oznacza to jednak, że prace be-

biur projektowych w Warszawie — przyrzeki, że w czerwcu br. wiele szczegółów dokumentacyjnych będzie już gotowych. Mają zniknąć przeszkody kontynuowania robót we właściwym tempie. Równocześnie poskarżył się jednak na Inwest-Projekt w Rzeszowie, którego jeden z pracowników Zle wykonał dokumentację centralnego ogrzewania. Projektanci i inżynierowie budowlani zauważyli brak dokumentacji instalacji elektrycznej, nie wiadomo jakie będą ustawiane maszyny w budowanej już hali obciążników, co warunkuje dokonanie dalszych rozwiązań projektowych. A ma być ona już kompletnie zagospodarowana w 1964 r.

Tysiąc kłopotów i problemów. Niewesoło również wygląda sprawa osiedla. Projekt jego zabudowy opracuje „Miastoprojekt” w Warszawie. Teren, na którym ma być realizowany projekt, nie ma dojazdu. Osiedle ma opasać obwodnica biegnąca tuż nad brzegiem rzeki Ropy — normalnie skromnej i nieszkodliwej — lecz groźnej w czasie roztopów i ulew. Musi być sporządzony bilans tzw. wód katastrofalnych, aby wiedzieć czy i jak budować wał o-

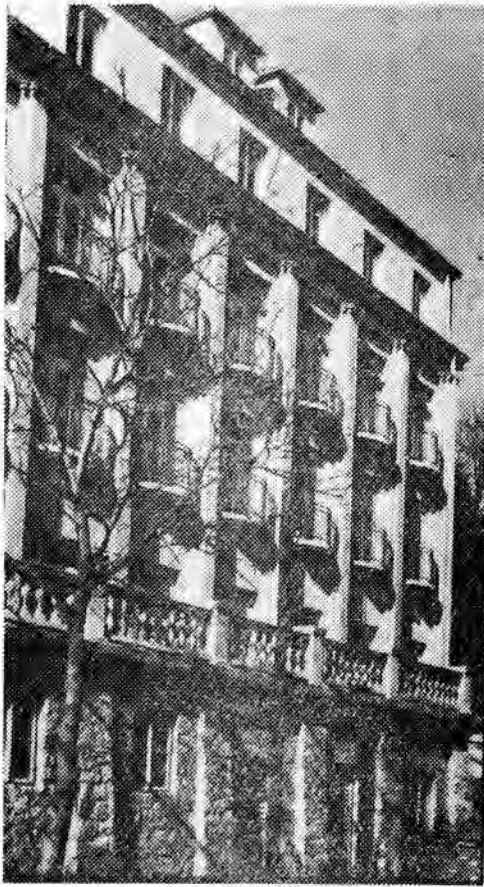


W Dniach Prasy...

Fot. KOPEC

WŁADYSŁAW ŚWIDRAK

IWONICZ U PROGU LATA



Dom wczasowy „Barburka”.

JUŻ NIEDŁUGO, bo 1 czerwca — rozpocznie się w Iwonicy sezon letni. W tym terminie mają być też ukończone remonty wszystkich sanatoriów i lokali, z których korzystać będą kuracjusze i wczasowicze.

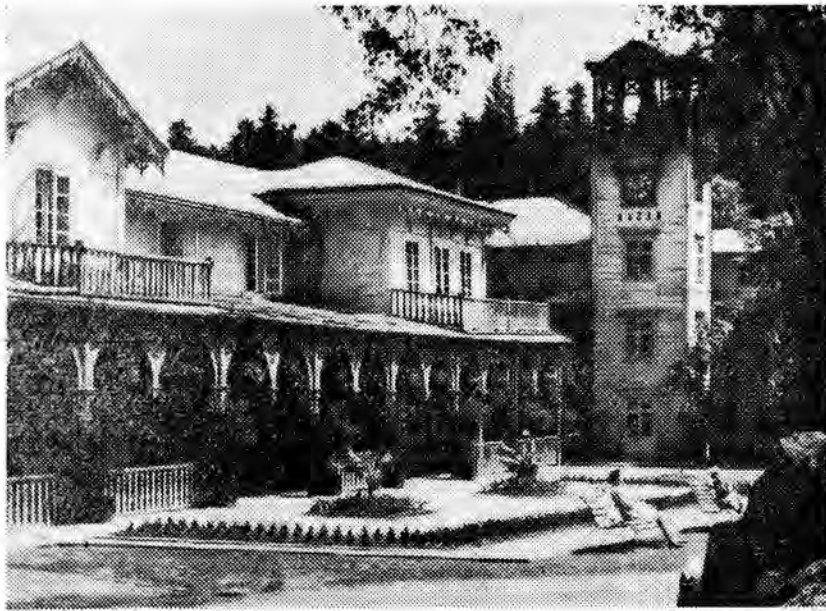
W Iwonicy doczekał się wreszcie ukończenia budowy basen pływacki. Zrobiono generalny porządek na deptaku i w jego okolicy. Idealna wprost czystość i duża ilość posadzonych kwiatów robią dobre wrażenie na turystach. Warto jeszcze zatroszczyć się lepiej o Belkottek i podmurować stary zegar słoneczny.

Jednym słowem — w uzdrowisku przygotowania do sezonu letniego trwają w całej pełni i dają już widoczne wyniki, co jest w poważnej mierze zasługą dyr. Jarno i kierownika Karpiaka. Również administracje domów wczasowych nie pozostają w tyle. W „Trzech liljach”, „Iwonice” panuje wzorowy ład. „Barburka”, prowadzona sprężysto przez ob. Wilusza — cieszy się niezmiernie uznaniem gości.

Trzeba równocześnie stwierdzić, że zakłady zblorowego żywienia nie stanęły jeszcze w Iwonicy na wysokości zadania. Odczuwają to mocno uczestnicy licznych wycieczek, przybywających do uzdrowiska prawie każdej niedzieli. W ostatnim tygodniu była np. w Iwonicy wspaniała pogoda, a bar mleczny został właśnie w tym czasie zamknięty na „cztery spusty”. Jedna gospoda i to wyjątkowo słabo zaopatrzona (III kategoria) nie rozwiązuje absolutnie problemu.

Przybywającym do Iwonicy letnikom należy zagwarantować pobyt pod każdym względem udany, aby sławili uzdrowisko szeroko po kraju. Tak jak kiedyś zachwycał się tymi stronami Wincenty Pol i opiewał je w swojej poezji — tak też dziś powiolen każdy, kto tu przybywa, wywozi jak najlepsze zdanie o Iwonicy.

(m)



Iwonice — fragment uzdrowiska

Śladem naszej krytyki

Słuszna decyzja

W nawiązaniu do naszego artykułu z 29 XI 1962 r. p.t. „Grzywna za działalność społeczną” i notatki z maja br. p.t. „Szkodliwa jednostronność” — w dniu 13 bm. otrzymaliśmy z Prez. WRN (Urząd Spraw Wewnętrznych) pismo następującej treści:

„W związku z notatką prasową „Szkodliwa jednostronność”, zamieszczoną w Nowinach Rzeszowskich, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Urząd Spraw Wewnętrznych w Rzeszowie — informuje, że Komisja Nadzoru na wniosek Urzędu Spraw Wewnętrznych uchylila w dniu 20 IV 1963 r. orzeczenie Kolegium Karno-Administracyjnego przy Prezydium WRN w Rzeszowie z dnia 4 II 1963 r., mocą którego ob. Zofia Wiśniowska została ukarana grzywną w kwocie 250 zł za to, że trudniła się rzemiosłem krawieckim bez wymaganego zezwolenia. Kolegium, rozpoznając ponownie przedmiotową sprawę w dniu 9 maja 1963 r., umorzyło postępowanie karno-administracyjne przeciwko obwinionej.

Orzeczenie powyższe jest prawomocne”.

CZAS COS ZROBIC

Do obowiązków każdej gromadzkiej rady narodowej należy m. in. utrzymanie dróg, w którym to celu dawniej mieszkańcy odrabiali szarwark, a obecnie jest stworzony fundusz gromadzki. O tych podstawowych obowiązkach nie bardzo pamięta Prez. GRN w Słocinie (pow. Rzeszów). Ze środków funduszu gromadzkiego powinno ono zająć się uporządkowaniem drogi prowadzącej przez wieś Wilkowyje. Dawniej rokrocznie droga ta była wysypywana żwirem, rowy przydrożne oczyszczane aż miła było patrzeć. Obecnie zaś nikt o tę drogę się nie troszczy, jakby nie miała gospodarza. Owszem, pod koniec ubiegłego roku przywieziono około 10 samochodów żwiru, zrzucono — i tak bezużytecznie leży do dnia dzisiejszego. Zostały przywiezione betony przepustowe, ale też postawione je nie wiadomo na jakimś punkcie.

Chciałbym bardzo dowiedzieć się, ile zebrano funduszu gromadzkiego i co zamierza się za te pieniądze zrobić?

S. C. — Słocina

PROŚBA KLIENTELI CPN

W Lubaczowie jest jedna stacja benzynowa czynna od godz. 7 do 15. Niewiele jest takich posiadaczy motorów, którzy w czasie godzin pracy mogą zaparkować swój pojazd przy stacji benzynowej, a poza miastem kupno benzyny ulega do poważnego problemu.

Nie każdego stać na kupno całej beczki paliwa. Inna najbliższa stacja benzynowa znajduje się w Cieszanowie odległym o 10 km. Niestety, jej godziny pracy są identyczne jak w Lubaczowie. Jeszcze w ub. roku można było kupić benzynę do godz. 17.

a w niedzielę od 9—11. Obecnie zaś — według oświadczenia pracownika stacji benzynowej — w niedzielę stacja w ogóle nie będzie czynna, gdyż Rzeszowski Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi CPN, z siedzibą w Przemyślu, nie chce płacić za godzinny czyn w niedzielę. Ze względu na lato ożywiony ruch turystyczny zachowanie otwarcia stacji benzynowej, jak było to jeszcze zeszłego roku — jest konieczne o co proszą CPN zmotywowani jej klienci.

Zdz. Kochalewicz — Lubaczów

PROBA WYTRZYMAŁOŚCI

„Ukończyłem 31 marca 1951 r. kurs traktorzystów w Ośrodku Szkolenia Mechanizacji Rolnictwa w Radymnie. Otrzymałem kartę traktorzysty kat. III nr 35214. W zawodzie traktorzysty nie pracowałem kilka lat i obecnie chciałbym na nowo powrócić do swego zawodu. Niestety, zdeaktualizowała się karta (sprawa jazd). Zwróciłem się więc do Ośrodka w Radymnie o wydanie zaświadczenia ukończenia kursu traktorzysty. Do dnia dzisiejszego nie otrzymałem nie tylko zaświadczenia, ale nawet żadnej odpowiedzi, choć upłynął spory szmat czasu.

Bez posiadania zaświadczenia ukończenia kursu nie mogę ubiegać się o wydanie prawa jazdy, ani złożenie egzaminu weryfikacyjnego. Myślę, że prośba skierowana tym razem do pośrodkiem redakcji „Nowin” poskutkuje.

Mieczysław Kuśma
Rymanów-Zdrój

NIE ZAPOMINAJCIE O NAS

Nasza miejscowość Małeniska położona jest 7 km od Leżajska. Niewielka, licząca ponad 40 gospodarstw wieś, odczuwa duży głód rozrywek kulturalnych. Tym bardziej że brak jest tutaj podstawowych instytucji kulturalnych, takich jak świetlica czy biblioteka. W tych warunkach jedynym przeżywcem mogłoby być stać kino objazdowe, które w ostatnich latach b. rzadko do nas zagląda. Salko do wyświetlania filmów mamy w szkole.

W związku więc z Dniami Oświaty Książki i Prasy b. gorąco prosimy Wojewódzki Zarząd Kin w Rzeszowie, by układając swe plany nie zapominał też o naszej miejscowości.

F. Dec — Małeniska

Wprowadzie obowiązująco nowy kodeks...

W ciągu zaledwie półtoragodzinnej kontroli przeprowadzonej w sobotę przez inspektorat służby ruchu z Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie, wśród zatrzymanych 15 pojazdów mechanicznych aż 10 nie posiadało jeszcze odpowiedniego, zgodnego z nowym kodeksem drogowym oświetlenia i wyposażenia — brak świateł odblaskowych i lusterek.

Kierowca samochodu RA-0404 (Wydział Rolnictwa i Leśnictwa WRN w Rzeszowie) tłumaczył się podobnie jak i jego koledzy — „nie tylko w Rzeszowie, ale również i w innych sklepach szkieł odblaskowych nie ma nawet na lekarstwo”. To prawda, „Motozbyt” zapomniał widocznie, albo zbyt późno dowiedział się o nowym kodeksie.

Jeśli chodzi o znajomość przepisów, to większość kierowców wie tylko o nowym kodeksie z... „Nowin Rzeszowskich”. Kodeksu nie czytali, na przeszkoleniach żadnych nie byli.

Jedynie jeden kierowca — Roman Nicpoń ze Spółdzielni Usług Transportowych — RA-9798 — oświadczył, że jest skierowany na kurs z zakresu znajomości nowego kodeksu. A inni? Pamiętajmy, nowy kodeks obowiązuje już od 1 kwietnia. Za jego wprowadzenie w życie odpowiedzialni są nie tylko kierowcy, ale również i kierownicy baz transportowych.

(r. b.)

Monoetanolamina oczyszcza gaz

W Lubaczowskim Zagłębiu Gazowym już od kilku tygodni trwa rozruch urządzeń do oczyszczania gazu ziemnego z siarkowodoru za pomocą monoetanolaminy. Pracują na pełnych obrotach dwa nowo wybudowane zespoły urządzeń oczyszczających. Jak się okazuje, nowa metoda zdaje w pełni egzamin (dotychczas odsiarczano gaz sodą kaustyczną). Oczyszcza bowiem gaz z zawartości siarkowodoru do śladów. Naftowcy twierdzą, że obecnie „zabieg” ten przebiega sprawniej, a co również ważne — kosztuje mniej niż przedtem.

Należy podkreślić, iż jest to pierwsze w Polsce i w krajach socjalistycznych tego rodzaju urządzenie zastosowane do oczyszczania gazu ziemnego. Jest to więc duży sukces fachowców z Instytutu Naftowego i Kopalnictwa Naftowego w Krośnie, którzy opracowali założenia, a także pracowników Biura Projektów Przemysłu Syntezy Chemicznej w Gliwicach, których dziełem jest dokumentacja techniczna.

Jako ciekawostkę warto podać, że w najbliższej przyszłości przewiduje się wybudowanie instalacji, w której z siarkowodoru wydzielonego z gazu ziemnego uzyskiwać się będzie wysokogatunkowa siarka. Na podstawie założeń dostarczonych przez Instytut Naftowy w Krośnie, projekt techniczny instalacji wykonala już Pracownia Projektów KN w Jaśle.

(m. l.)

W lasach

W lasach podkarpackich zakwitły czarne jagody. Ich krzewy bogato pokryły się różowym kwiatem, przypominającym kształtem owoc. Jeśli nie wystąpią przymrozki, urodzaj na jagody będzie bardzo dobry.

Zdaje się, że nareszcie w tym roku grzybobranie też będzie obfite. Dzięki częstym opadom deszczu i wysokiej temperaturze, w lasach w okolicach Krosna pokazały się już grzyby prawdziwki. W Krasnej robotnicy leśni znaleźli parę dni temu po raz pierwszy borowiki i maślaki.

(m)

TADEUSZ SZAFAR

SPRAWY WACZY NORYMBERSCY

Lahousen: — Tak jest, pamiętam to z całą pewnością, gdyż Canaris rozmawiał na ten temat nie tylko ze mną, ale i z innymi i za każdym razem brał mnie za świadka.

Skoro już jesteśmy przy zeznaniach Lahousena, obciążających szczególnie generalicję, zajmijmy się jeszcze dwiema sprawami z lat późniejszych. Pierwsza dotyczy planów zamordowania głównodowodzącego francuskich sił zbrojnych w północnej Afryce, generała Weyganda i zbiegłego z niewoli niemieckiej francuskiego generała Giraud. Przesiuchuje w dalszym ciągu płk. Amen:

Amen: — Czy przypomina pan sobie, że w 1940 roku brał pan udział w naradzie, w której padło nazwisko Weyganda?

Lahousen: — Tak. Na tej naradzie powiedział nam Canaris, że już od dłuższego czasu Keitel wywiera nań nacisk, by przeprowadzić akcję, której celem byłoby usunięcie francuskiego marszałka Weyganda, a moja sekcja miała to zadanie wykonać.

Amen: — Kiedy mówi pan o „usunięciu”, co ma pan na myśli?

Lahousen: — Zamordowanie.

Amen: — Co w tym okresie robił Weygand?

Lahousen: — O ile pamiętam, Weygand był wówczas w Afryce północnej.

Amen: — Jakie podano powody próby zamordowania Weyganda?

Lahousen: — Jako powód podano obawę, by Weygand nie próbował stworzyć przy pomocy nierozgromionych jednostek armii francuskiej w północnej Afryce jakiegoś ośrodka ruchu oporu.

W lipcu 1942 roku Keitel wydał Canarisowi rozkaz zamordowania generała Giraud. Zadanie to otrzymał później Heydrich, zastępca Himmlera w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA), jednak Giraud zdołał zbiec do Afryki północnej — co Hitlera ponoć doprowadziło do szału. Wreszcie za sprawą Ribbentropa i Kaltenbrunnera zastrzelony został, rzekomo „w czasie ucieczki”, znajdujący się w niewoli francuski generał Mesny.

Amerkański psycholog Gilbert opowiada, że ujawnienie tych planów bardziej wstrząsnęło Keitelem i Jodlem aniżeli wszystkie inne zarzuty aktu oskarżenia:

— Nie wiem co mam powiedzieć — skarżył się Keitel — Wiedziałem oczywiście, że ta sprawa Girauda wyjdzie na światło dzienne — ale co mam powiedzieć? Wiem, co musi sobie pomyśleć oficer i gentleman jak pan... to są sprawy, które naruszają mój honor oficera. Nic sobie z tego nie robię, kiedy oskarża się mnie o rozpętanie wojny — spełniałem tylko mój obowiązek i wykonywałem rozkazy. Ale te historie morderstw — nie wiem, jak wpłatałem w te sprawy...

Lahousen, któremu Gilbert opowiedział o tej rozmowie, nie posiadał się z oburzenia:

— Teraz mówią o honorze! Teraz, kiedy wymordowali miliony ludzi! Pewnie, że teraz jest im nieprzyjemnie, gdy ktoś wstaje i rzuca im w twarz niemile prawdy. Ale ja muszę mówić w imieniu tych, których oni zamordowali. Tylko ja jeden zostałem...

Po kilku dniach Gilbert zauważył, że Jodl bojkotuje Keitla i Goeringa i nie chce z nimi jadać przy jednym stole. Najwidoczniej dla oskarżonych generałów zarzut przygotowania likwidacji dwóch przedstawicieli „zaszczytnego zawodu wojskowego” był cięższy, aniżeli wszystkie oskarżenia o wymordowanie milionów niewinnych ludzi, o okrucieństwa w stosunku do ludności cywilnej, czy bezmyślne zniszczenia i rabunek. Na pytanie Gilberta Jodl odpowiedział:

— Są sprawy, które nie dają się pogodzić z honorem oficera.

— Na przykład morderstwo — odpowiedział mu Gilbert.

Jodl milczał chwilę, po czym odparł: — Oczywiście. Tego nie da się pogodzić z honorem oficera. Keitel opowiadał mi, że Giraud znajdował się pod nadzorem i że sprawę przekazano później do RSHA..., ale ani słowa o morderstwie. Nie — to nie jest honorowe... Nigdy nie sądziłem, by jeden z naszych własnych generałów...

Aby poznać bliżej na czym w pojęciu tych panów polegał honor niemieckich oficerów i generałów, sięgnijmy do dalszej części zeznań Lahousena. Na pytanie płk. Amena, świadek opowiada o treści tzw. „rozkazu o komisarzach”, wydanego na polecenie Hitlera przez OKW (naczelne dowództwo) w przeddzień napaści na Związek Radziecki:

Lahousen: — Treść tego rozkazu obejmowała z grubsza dwie grupy środków, jakie należało przedsięwziąć, a mianowicie, po pierwsze, mordowanie rosyjskich komisarzy (mowa o komisarzach politycznych Armii Radzieckiej — przyp. aut.), a po drugie mordowanie wszystkich tych elementów wśród rosyjskich jeńców wojennych, których zgodnie ze specjalnymi rozporządzeniami należało przekazać w ręce SD (służba bezpieczeństwa SS — przyp. autora), a więc zarażonych przez bolszewizm, lub aktywnych nosicieli bolszewickiego światopoglądu.

(cdn)



A. Żebrowski w Rzeszowie

W salach Państwowego Teatru im. Wandy Siemaszkowej Biuro Wystaw Artystycznych zorganizowało wystawę malarstwa Adama Żebrowskiego i Jana Mycielskiego.

Na otwarciu przybył Adam Żebrowski. Malarz, który na rzeszowskiej wystawie ekspozuje 24 prace olejne i akwarele, podzielił się z zebranymi doświadczeniami swego warsztatu. Z wielkim temperamentem Żebrowski mówił o swej twórczości i wystawianych obrazach.

Na zdjęciu: A. Żebrowski podczas otwarcia wystawy w Rzeszowie.

Fot. A. Błoński

BISZCZAN Stanisław zgubił legitymację szkolną Technikum Mieczarskiego w Rzeszowie. G-873/1.

POMOC do dziecka potrzebna zaraz, Emilia Ruszel Rzeszów, Dąbrowskiej 55, hotel RPZB. Wiadomość po godz. 18. G-874/1.

LEKARZOM z Obwodowej Przychodni Lekarskiej PKF w Rzeszowie, kierownikowi dr Stanisławowi Gorczycy za udzielenie pierwszej pomocy oraz dr Aleksandrowi Niemarskiemu za troskliwą opiekę serdeczne podziękowanie składa ta droga Helena Mugenschnabel. G-867/1.

SPRZEDAM samochód „Skoda-1101”. Stan bardzo dobry. Rzeszów, Kr. Augusta nr 5. G-869/1.

ZIELIŃSKA Krystyna zgubiła świadectwo dojrzałości liceum ogólnokształcącego wydane w 1961 r. G-870/1.

TRZECIAK Bronisław zgubił tablicę rejestracyjną motocykla WFM nr XK 9232. G-866/1.

PIANOWSKI Witold zgubił dyplom Technikum Drogowego wydany w Jarosławiu. G-871/1.

SPRZEDAM „Skoda 1101”. Stan dobry. Informacje: Rzeszów, Westerplatte 6/45. G-873/1.

SAMOCHOÓD osobowy „Citroen”. Stan bardzo dobry — sprzedam tanio. Rzeszów, Warszawa Samochodowy. Szpitalna 12. G-863/1.

ZGUBIONO tablicę rejestracyjną RF 6256 wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie. G-864/1.

RUDNICKI Józef zgubił legitymację szkolną Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Rzeszowie. G-868/1.

ZGUBIONO świadectwo szkolne ukończenia 7 klasy Szkoły Podstawowej w Porębach Dymarskich pow. Kolbuszowa, na nazwisko Bogusz Stanisław. Pg-941/1.

URZĄDZENIE miynarskie (wielce 700x300, 500x300 trier, okucie odclewaacza, gniotownik i kasper) — sprzedam, Jan Wilusz, Korczyńska 101, pow. Krasno. wód. Rzeszów. Pg-943/1.

BOCHNAK Czesław zgubił prawo jazdy II kat. wydane przez Wydział Komunikacji w Rzeszowie oraz książeczkę wojskową wydaną przez WKR — Rzeszów. G-876/1.

SKRADZIONO dowód osobisty wydany przez KM MO — Rzeszów, książeczkę wojskową wydaną przez WKR — Rzeszów, legitymację Zw. Zawod. Prac. Budowlanych na nazwisko Antoni Mazur. G-876/1.

URZĄDZENIE gabinetu kosmetycznego — sprzedam, Rzeszów, Świerczewskiego 7 m. 7, godz. 11-12. G-877/1.

W NIEDZIELE 12 maja br. w godz. popołudniowych zgubiono zegarek damski marki „Atlantia Extra”, przy ulicy 3 Maja, Kościuszki, Rynek lub Matejki. Uczelony znalazł proszę się o zwrot za wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Rzeszów, Teatr Lalek, Okrzei 7 tel. 28-38. G-880/1.

PUSTELAK Marjan zamieszkały w Słocinie 444, pow. Rzeszów zgubił dowód osobisty, zaświadczenie z dnia kursu rowerowego oraz kartę rejestracyjną roweru. G-878/1.

„MIKUSA” pilnie sprzedam. Stan dobry. Przemysł, ul. Dekerta 311 Edward Gmeryczński. Pg-943/1.

UZBROJONA parcela budowlana 900 m² w centrum Dębicy — 4 działki domków jednorodzinnych — sprzedam. Władomir: Dębica, Grottega 4, tel. 718 w godzinach popołudniowych. G-823/2.

K-955/16. Kopalnia Węgla Kamiennego „Niwka-Modrzewów” w Sosnowcu przyjmuje do pracy: górników, młodszych górników i robotników niewykwalifikowanych do prac górnych w wieku od lat 18 do 45 z wyjątkiem poborowych. Przy zgłoszeniu do pracy należy przedłożyć: dowód osobisty z wymeldowaniem okresowym z miejsca zamieszkania, książeczkę wojskową lub zaświadczenie rejestracji wojskowej z wymeldowaniem z miejsca zamieszkania, zwolnienie z ostatniego miejsca pracy lub zaświadczenie Gromadzkiej Rady Narodowej stwierdzające, że nigdzie nie pracował, świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej. Pracownicy podejmujący pracę otrzymują:

1. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym
 2. Wyżywienie w stołówce hotelu robotniczego kredytowane w okresie pierwszego miesiąca pracy
 3. Zwrot kosztów z miejsca pracy
- Podejmujący pracę w kopalni po raz pierwszy na dole otrzymują:
- a) ubranie i buty robocze na własność, przy czym koszt ich umorzony zostanie po 6 miesiącach nienagannej pracy
 - b) premię za nienaganą pracę zł 400 — po 6 miesiącach i 800 zł po roku pracy
 - c) dodatek stabilizacyjny w wysokości 200 zł miesięcznie za nienaganą pracę w ciągu pierwszego roku pracy.

Plaça wg obowiązującego Układu Zbiorowego w Przemysle Węglowym. Formalności związane z przyjęciem do pracy załatwia Dział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Kop. „Niwka-Modrzewów” w Sosnowcu Niwce, ul. Wojska Polskiego nr 6 pokój nr 19.

K-894/8. MURARZY do pracy na terenie powiatu Koszalin zatrudni natychmiast Kierownictwo Grupy Robót w Bobolicach pow. Koszalin. Zamiejscowi otrzymują diety w wysokości 18 zł dziennie oraz zwrot kosztów przejazdu. Kwatery dla pracowników zamiejscowych zapewnione. Przepiętny zarobek od 2.700 zł do 3.000 zł miesięcznie. Dojazd do Bobolic z Koszalina autobusem PKS lub pociągiem.

K-1065/2. PSS w Jarosławiu zatrudni w sklepach i Domu Handlowym sprzedawców, kierowników stoisk, po ukończeniu przeszkolenia i egzaminie, w drodze konkursu. Warunki: średnie wykształcenie ekonomiczne, szkoła zawodowa handlowa albo szkoła podstawowa z długoletnią praktyką w handlu, ukończona 18 lat — i zamieszkałych na terenie miasta Jarosławia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia PSS Jarosław, ul. Kraszewskiego 19.

K-1093/2. ZAKŁAD BUDOWY SIECI ELEKTRYCZNYCH, KRAKÓW, ul. Wadowicka 36, przyjmie natychmiast do pracy:

1. INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW elektryków na stanowiska kierowników budów i techników budów,
 2. PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na stanowiska kierowników magazynów z pełnieniem czynności adm. finansowych na budowach,
 3. OPERATORÓW KOPAREK uniwersalnych i OPERATORÓW ciągników gąsienicowych z uprawnieniami,
 4. OPERATORÓW dźwign „Star 2”, z książkami maszynistów II lub I kat. prawa jazdy na samochodach,
 5. OPERATORÓW koparek samobieżnych z uprawnieniami,
 6. KIEROWCÓW samochodowych z I i II kategorią prawa jazdy,
 7. MONTERÓW silnikowych i podwozowych do remontu taboru samochodowego,
 8. MALARZY konstrukcji na wysokości.
- Praca w terenie w różnych województwach. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu w Zakładzie.

K-1091/1. ODDZIAŁ PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHOĐOWEJ w Katowicach, ul. 1 Maja 95 zatrudni natychmiast kierowców z I, II i III kat. prawa jazdy — płaca od 2.400 do 2.800 zł — oraz każdą ilość monterów samochodowych i ślusarzy — absolwentów Zasadniczej Szkoły Zawodowej — płaca 1.500 zł — 2.600 zł. Wszyscy transportowcy, którym trudna praca w transporcie daje pełne zadowolenie — szczegółowe informacje mogą uzyskać w Dziale Kadr Państwowej Komunikacji Samochodowej Oddział w Katowicach, 1 Maja 95. Dla kierowców Oddział dysponuje wolnymi miejscami w hotelach.

K-1078/3. PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-MONTAŻOWE PRZEMYSŁU NIEORGANICZNEGO Katowice — Bogucice, ul. Hutnicza nr 1 zatrudni natychmiast ŚLUSARZY, OLOWIARZY oraz MURARZY na roboty kwasoodporne. Wynagrodzenie miesięczne do 3.500 zł plus delegacja. Przedsiębiorstwo prowadzi budowy na terenie całego kraju. Formalności związane z przyjęciem należy załatwić w Dziale Kadr lub na budowie przy Kombinacie Siarki w Tarnobrzegu.

K-1026/7. PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWE BUDOWY HUTY im. LENINA — zatrudni natychmiast z terenu Krakowa i Nowej Huty — INŻYNIERÓW budowlanych na stanowiskach kierowników budów, KIEROWNIKA robót montażu zbrojeń oraz MISTRZÓW budowlanych, ponadto z województw: krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego zatrudni pracowników fizycznych, jak: MURARZY, BETONIARZY, CIEŚLI, ELEKTRYKÓW, MONTERÓW wod.-kan., ŚLUSARZY SILNIKOWYCH, OPERATORÓW SPRZĘTU, ZBROJARZY, KIEROWCÓW z I, II i III kategorią prawa jazdy oraz robotników niekwalifikowanych (mężczyzn, którzy ukończyli 18 lat). Warunki płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie robotników bezpłatne. Istnieje możliwość wyuczenia się zawodu oraz uczęszczania do szkół wieczorowych. Zgłaszający się do pracy winien przedłożyć zwolnienie z ostatniego miejsca pracy. Osoby podlegające służbie wojskowej i mające zamiar zamieszkać w hotelu robotniczym winny zgłaszać się z okresowym wymeldowaniem w książeczce wojskowej. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina — Dział Zatrudnienia i Plac, pokój nr 11, telefon nr 428-74.

K-1082. ZAKŁADY APARATURY OCHRONY ROŚLIN Wrocław — Pilezyce, ul. Metalowców 25 zatrudnią natychmiast INŻYNIERÓW MECHANIKÓW lub TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanow. konstruktorów oraz FREZERÓW, ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH i TOKARZY. Uposażenie wg stawek Układu Zbiorowego dla Przemysłu Metalowego. Zamiejscowi i samotni mogą otrzymać zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym. Zakład nie prowadzi stołówki.

K-1095/2. KIEROWCÓW z I, II ewentualnie III kat. prawa jazdy, robotników niewykwalifikowanych — do prac inżynierskich oraz monterów samochodowych — zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Krakowie — Nowej Hucie. Miesięczny zarobek w akordzie dla kierowców i monterów — ponad 2.000 zł, dla robotników niewykwalifikowanych — około 2.000 zł. Hotele zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia codziennie z wyjątkiem sobót w godz. 8.30 — 10 i 13 — 14.30.

Nie zwlekaj do ostatnich dni z nabyciem szczęśliwego losu

W poniedziałek — 20 maja — ciągnięcie Krajowej Loterii Pieniężnej

K-965/1

RADA ROBOTNICZA I DYREKCJA KOPALNI I ZAKŁADÓW PRZETWÓRCZYCH SIARKI IM. MARCELEGO NOWOTKI W MACHOWIE k/Tarnobrzega

zawiadamia,

że w dniu 20 kwietnia 1963 r. dokonano podziału funduszu zakładowego za 1962 r. W związku z tym wszelkie roszczenia dotyczące udziału w premii rozrachunkowej pracownicy zwolnieni z Przedsiębiorstwa winni składać pod adresem Rady Robotniczej KIZPS, do dnia 31 maja 1963 r. Roszczenia zgłaszane po 31 maja 1963 r. zgodnie z uchwalonym regulaminem nie będą rozpatrywane. K-1086/3

Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Medycznym w Rzeszowie ZAWIADAMIA

że z powodu remontu punkt sprzedaży wolno-runkowej przy ul. Grunwaldzkiej 12 będzie nieczynny w dniach od 20 do 27 maja 1963 r. K-1062/3

OGŁOSZENIA RÓŻNE

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie pozna Cię Biuro Matrymonialne „Syrenka” — Warszawa, Elektoralna 11. K-999/25.

PRZEDSIĘBIORSTWO Państwowe „Desa” Działa Sztuki i Artystyki akceptuje za gotówkę przedmioty dawnej sztuki, jak meble, srebra, porcelanę, obrazy itp. Oferty należy składać pod adresem: mgr Joanna Szózek, Rzeszów, ul. Staszica 29, m. 38. Przedstawiciel Przedsiębiorstwa będą dokonywać oględni i zakupów w dniach 28-30 maja br. K-1063/4.

SPRZEDAM „Junaka” (bagazowy), „EMW-350”, silnik elektryczny 18 kW *280/960 V, Rowasów, Sobieskiego 1 tel. 13. G-860/1.

DOM nowy murywany wms s parcelą, 8 km od Rzeszowa — do sprzedania. Roman Chorzępa, Trzebowniska 42, pow. Rzeszów. G-866/1.

JUNAK 350 — cena 24.000 zł

to wygodny, szybki środek lokomocji przy oddzielnych dojazdach do pracy i uprawiania turystyki. Posiada nowe obudowy silnika z tłumikiem cichobieżnym o wzmocnionej ramie.

DO NABYCIA W SKLEPACH „MOTOZBYTU” NA DOGODNYCH WARUNKACH RATALNYCH: wpłata gotówką tylko 2.400 zł, pozostała kwota na 30 rat miesięcznych po zł 720.

Poleca się dodatkowo zakup jednoosobowych wózków bocznych do motocykli „Junak” i „Pannonia”, w cenie 6.500 zł. K-1092/3

„BUWI”

— luksusowy krem do obuwia w kolorach: czarnym — brązowym — winiowym — złotym — bezbarwnym — nadaje lustrzany połysk — pielęgnuje skórę — zabezpiecza przed wilgocią — oszczędny w użyciu.

Do nabycia w sklepach uspołeczniionych. K-953/16

KOMUNIKAT

K-1082/2. SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZRYW” w Rozwadowie, Rynek 32 skupuje i renowuje opakowania drewniane w oparciu o zarządzenie nr 460/60 Państwowej Komisji Cen z dnia 6 grudnia 1960 r. i Zarządzenie Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 7 marca 1961 r. oraz Uchwałę nr 139/61 Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 26 maja 1961 r. Do skupu i renowacji przyjmowane są wszelkie opakowania drewniane nieuszkodzone, uszkodzone oraz elementy opakowań z wyjątkiem skrzynek po marmoladzie, rybach wędzonych, szlamach leczniczych, drożdżach, środkach trujących itp. Elementy nie mogą być krótsze niż 600 mm i cieńsze niż 10 mm. Ceny skupu nieuszkodzonych opakowań drewnianych pomniejszone o 19 proc. cen zbytu nowych opakowań. Ceny skupu uszkodzonych opakowań i elementów do uzgodnienia, w wys. do 1,20 zł za kg, w zależności od jakości materiału. Zgłoszenia w 2 egzemplarzach z dokładnym określeniem wymiarów ilości i jakości opakowań oferowanych do skupu należy nadsyłać pod adresem Spółdzielni. Uzgodnienie ceny nastąpi w ciągu 14 dni oraz zostaną ustalone warunki zakupu, ewentualnie nastąpi odmowa zakupu. Dostawy pełnowagowe lub drobnicowe — pod wskazanym adresem na koszt dostawcy.

PRZETARG

K-1077/1. ZARZĄD RUCHU LOTNICZEGO I LOTNISK KOMUNIKACYJNYCH OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty remontowo-adaptacyjne budynków na terenie portu lotniczego w Rzeszowie. Informacje i podkłady przetargowe można otrzymać u Naczelnika Portu Lotniczego — Jasionka lub w Wydziale Lotnisk ZRL i LK Warszawa, ul. Grójecka 17, pok. 323. Oferty w zalokowanych kopertach z napisem „Przetarg Rzeszów” należy składać w ZRLiLK w terminie do dnia 26 maja 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 27 maja 1963 r. o godz. 10 w lokalu Wydziału Lotnisk ZRLiLK. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-1085/1. WYTWÓRNIA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO w Rzeszowie, ul. Obrońców Stalingradu 120 zatrudni natychmiast inspektorów nadzoru budowlanego z uprawnieniami, inspektora nadzoru instalacji przemysłowych oraz 2 bibliotekarki z praktyką po średnim wykształceniu i po kursie bibliotecznym.

Ponadto zatrudnimy 30 tokarzy, wymagane kwalifikacje — ukończona Zasadnicza Szkoła Zawodowa lub 7 kl. szkoły podstawowej i kilkuletnia praktyka w zawodzie tokarza.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr.

K-1074/3. PKP ODDZIAŁ ZMECHANIZOWANYCH ROBÓT DROGOWYCH we Wrocławiu plac Kirowa nr 20E (obok Dworca Świebodzkiego) zatrudni natychmiast 200 ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH do robót przy budowie torów i mostów w delegacji na terenie DOKP we Wrocławiu. Zarobek miesięczny wynosi około 1400 zł wraz z dodatkami, plus 500 zł delegacji oraz wszelkie świadczenia przysługujące pracownikom PKP. Zapewnione bezpłatne zakwaterowanie w wagonach mieszkalnych. Warunkiem przyjęcia do pracy jest ukończenie 18 lat życia, posiadanie stałego miejsca zamieszkania w dowodzie osobistym oraz książeczkę wojskową, zaświadczenie z poprzedniego miejsca pracy lub zaświadczenie z GRN w przypadku niezatrudnienia. Przy wyjeździe ze stałego miejsca zamieszkania nie należy się wymeldowywać.

K-1094/1. 20 TYNKARZY, 5 BLACHARZY, 6 LASTRIKARZY, 15 BRUKARZY, 8 ELEKTRYKÓW-MONTERÓW — przyjmie natychmiast Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe w Rzeszowie, ul. Zygmuntońska 17. Zgłaszać się w Dziale Zatrudnienia, pokój nr 81 tel. 48-55. Warunki płacy wg UZP w Budownictwie. Praca na miejscu i na wyjeździe.

K-1087/1. PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO RAFINERIA NAFTY JASŁO w Niegłowicach zatrudni natychmiast 2 mgr inż. chemików posiadających przynajmniej 5-letnią praktykę w przemysle chemicznym. Warunki pracy, wynagrodzenia oraz mieszkania do omówienia na miejscu. Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmuje Dział Kadr.



Sroda
15 maja

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Jak zdobyć meza (panorama, USA 1. 16) godz. 13.30, 17.30, 19.30. APOLLO (ul. 3 Maja) — Książę i aktoreczka (USA 1. 16), godz. 13.30, 17.45, 20. GOFLANA Staromieście — Zemsta (pol. 1. 12) godz. 17, 19. LETNIE (Al. Komunistów) — Ciao ciao, Bambina (wł. 1. 16) godz. 20, MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Smak miodu (ang. 1. 18) godz. 18, 20. PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Prawda (fr. 1. 18) godz. 17, 19.30, SWIT (ul. Langiewiczza) — Cichy Don — II seria (radz. 1. 16) godz. 17, 19, DK (ul. Okrzei) — Historia zóltej cizemki (pol. 1. 7) godz. 15.45, Siostry — III seria (radz. 1. 16) godz. 18, 20.15.

RADIO

Program I
Program dnia: 5.40 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00
7.20 Przerwa do 11.56 12.45
Na swojską nutę 13.00 Dla kł. I i II — Wesola zabawa 14.00
Proszę mówić — słuchamy 14.30
Mozaika melodii rozrywkowych 15.10 Melodie rozrywkowe 15.45 Amatorskie zespoły przed mikrofonem 16.35
Program młodzieży — Dzień dzisiejszy 17.05 Postuchaimy muzyki i o muzyce 18.00
Uniwersytet Radiowy 18.10 „Sobótki” — odc. pow. M. Patkowskiego 18.55 Transmisja z Oslo Międzynarodowego Meczu Piłkarskiego Norwegia — Polska 20.30 Kwadrans polskich piosenek 21.00
Koncert chopinowski 21.40 Estetyka życia codziennego.

Rozgłośnia Rzeszowska PR 16.10 Spotkania przy mikrofonie 16.25 Muzyka 16.35 Wiadomości 16.45 Parada gwiazd.

Ogólnopolski program telewizyjny

9.55 Dla szkół: Fizyka (kl. VI i IX) — Gorąco, gorąco... 10.25 Przerwa 16.55 Program dnia 17.00 Wiadomości 17.05 Dla dzieci: 1) A co dalej? 2) Co zobaczymy? 17.40 Wielki Gaj — film krótkometr. (radz.) 18.00 Na półkach księgarskich 18.10 Chłopcy z placu (Na zdrowie) — Wrocław 18.30 25 minut z Chórem Czajkowskiego — program rozrywkowy (Katowice) 18.55 Oko w oko z atomem (w pracowniach polskich uczonych) — Kraków 19.30 Dziennik 20.00 Dobranoc 20.10 Miniatury 20.40 Studio literackie — „Cedrowy Dwór” 21.50 Wiadomości 22.00 Wyścig Pokoju, reportaż — film z VI etapu (185) Presov — Rzeszów.

Katowice 16.50 Tele-serwis.

Okręgowy Zjazd Delegatów LOP

W najbliższą niedzielę — 19 maja odbędzie się w Rzeszowie Okręgowy Zjazd Delegatów Ligi Ochrony Przyrody. Zjazd podsumuje trzyletnią działalność organizacji oraz dokona wyboru nowych władz.

Obiady toczyć się będą w świetlicy Wojewódzkiej Rady Łowieckiej, Rzeszów, ul. Turkienicza 25. Początek o godz. 9.00.

W Polsce istnieje kilkanaście placówek naukowo-badawczych pracujących na potrzeby budownictwa, najważniejsze z nich to: Instytut Techniki Budowlanej i Instytut Mechanizacji Budownictwa. Niedawno powołano Zakłady Badań i Doświadczeń, których zadaniem jest wprowadzanie do budownictwa postępu technicznego, badanie i wydawanie opinii, informacja techniczna i ekonomiczna.

Rozmawiamy właśnie z dyrektorem ZBiD w Rzeszowie, mgr inż. Eustachym Goreckim.

Zakład Badań i Doświadczeń w Rzeszowie powstał 1 stycznia br. Pracuje w nim 12 osób, 7 inżynierów. Być może, że w przyszłości wzrośnie liczba pracowników — w trakcie budowy jest obecnie duże laboratorium, na którego wyposażenie otrzymaliśmy niemało, bo 500 tys. złotych.

Nad czym obecnie pracujecie?

Skupiamy uwagę na trzech zasadniczych sprawach: badaniu żelbetu, wy-

Pokłosie „Tygodnia Ziemi Zachodnich“

W niedzielę 12 bm. zakończył się VI Tydzień Ziemi Zachodnich, uroczyste obchodzone przez całe społeczeństwo pod egidą TRZZ. W tym okresie, we wszystkich miastach powiatowych, w szkołach, instytucjach i zakładach pracy woj. rzeszowskiego odbywały się — podobnie jak w całym kraju — liczne imprezy, spotkania i odczyty poświęcone tematycznie naszym Ziemiom Zachodnim i Północnym. W ich zagospodarowaniu i obecnym rozkwicie niemały udział ma właśnie społeczeństwo naszego województwa. Bezpośrednio po wyzwoleniu na teren woj. wrocławskiego, opolskiego, zielonogórskiego, olsztyńskiego i szczecińskiego wyjechało bowiem kilkadziesiąt tysięcy rzeszowian, którzy się tam osiedlili i aktywnie pracują.

Utrzymują oni nadal (poprzez rodziny i różne instytucje) serdeczne kontakty z naszym województwem, dzięki czemu nasza więź z Ziemiemi Zachodnimi jest jak najbardziej żywa i bezpośrednia, choć znajdujemy się na przeciwległym końcu Polski.

W Rzeszowie Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich rozwija bardzo ożywioną działalność. Działa tu 7 kół TRZZ skupiających

łącznie ponad 1400 członków. Do najstarszych i najaktywniejszych zaliczyć należy koła przy PUPiK „Ruch”, CWF, rzeszowskiej WSK i Przeds. „Delikatesy”. Działa także klub TRZZ „Odra” przy równie aktywnym kole Rzesz. Zakładów Gastronomicznych. Doskonałe wyniki dają kontakty z młodzieżą rzeszowskich szkół średnich i podstawowych, jak też organizacjami społecznymi. Stąd imprezy organizowane przez TRZZ zawsze cieszą się żywym zainteresowaniem społeczeństwa i młodzieży, a znajomość problematyki Ziemi Zachodnich jest naprawdę duża i wszechstronna.

Z okazji „Tygodnia” odbyła się w sali WDK uroczysta akademii miejska z udziałem przedstawicieli władz partyjnych i państwowych oraz delegacji TRZZ z Opola, Wrocławia, Kłodzka i innych miast. W halu Prezydium WRN eksponowana jest wystawa prac plastycznych młodzieży szkolnej na tematy Ziemi Zachodnich, w dniu 19 bm. zaś odbędzie się konkurs „Zgaduj-zgadula” dla młodzieży szkół średnich z całego województwa (finał) na temat znajomości problematyki oraz historii Ziemi Zachodnich i Północnych. (j)

Szczepienia ochronne przeciw durowi brzuszemu

W Rzeszowie prowadzone są szczepienia ochronne przeciw durowi brzuszemu. Do szczepień zgłaszają się zarówno indywidualnie mieszkańcy naszego miasta jak też pracownicy zakładów i instytucji. Dotychczas zaszczepiono ponad 18 tys. dzieci szkolnych i młodzieży, szczepieniom poddane zostały dzieci uczęszczające do przedszkoli. Zaszczepieni zostali pracownicy największego w naszym mieście zakładu pracy — WSK, pracownicy PKS, Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych itp.

Mimo że większość mieszkańców naszego grodu z pełnym zrozumieniem zgłasza się do punktów szczepień, nie do rzadkości należą wypadki, że pracownicy instytucji wzbraniają się przed szczepieniem, w obawie przed rzekomyim niebezpieczeństwem powikłań. Szczepienia mają jednak bardzo łagodny przebieg. Przeciwciała dotyczą jedynie osób cierpiących na świeże schorzenie nerek czy wątroby, przechodzących w ostre zapalenie stawów, chorujących na gruźlicę płuc oraz te osoby, które ostatnio przyjęły surowicę przeciwtężcową.

Zresztą punkty szczepień są w stałym kontakcie z lekarzami, którzy udzielają zainteresowanym porad czy mogą być poddani szczepieniom. (e. b.)

RODZICE!

ZAPALKI W RĘKU DZIECKA — TO GROZBA DLA JEGO ŻYCIA, TO GROZBA POŻARU!

korzystaniu gipsu i gliniek w budownictwie oraz śledzeniu bieżącej informacji technicznej i ekonomicznej.

— Może coś więcej na ten temat...

— Bardzo proszę. Otóż dotychczas badanie żelbetu od-

Nasze rozmowy

bywało się tradycyjną metodą — zgniatania i łamania buldura. Okazuje się, że można to zrobić o wiele łatwiej i szybciej, wystarczy przyłożyć do konstrukcji odpowiedni przyrząd i odczytać na zegarze wynik... Jeśli chodzi o gips, to szykuje się tu niemała sensacja. Mam nadzieję, że ołbrzymie uprzedzenie budowlanych do gipsu wreszcie zniknie. W Instytucie Techniki Budowlanej, z którym współpracujemy, opracowuje się technologie zastosowania gipsu w budownictwie i, jak wskazują doświadczenia, wytrzymałość jego nie będzie mniejsza od betonu. Badania przeprowa-



Zwabiony urokiem wiosny...
Fot. M. KOPEC

DRUGA w now. Świeże „pachnące” jeszcze farbą drukarską gazety „scho-dzą” z maszyny rotacyjnej. Robotnicy pośpiesznie je pakują, ładują na samochody. Szybko na stację, żeby tylko zdążyć na najbliższy pociąg. O godz. 6—7 rano gazety są już prawie we wszystkich nawet na odleglejszych zakątkach województwa. Dziś o prasie mówią ludzie pracy:

Spotkanie z Czytelnikami

Ostatnio w świetlicy DBOR w Rzeszowie odbyło się spotkanie członków terenowej organizacji partyjnej nr 3 z redaktorem naczelnym „Nowin Rzeszowskich” — Stanisławem Golenem — w ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy. Zebrani z zainteresowaniem wysłuchali prelekcji red. Golenia na temat roli prasy i skuteczności krytyki prasowej. W dyskusji wskazywano

Na trzy głosy

O PRASIE

Zbigniew Rybak — kierownik działu sportowego:

— Z chwilą rozpoczęcia sezonu piłkarskiego pracujemy razem z Jankiem Filipowiczem dosłownie dzień i noc. W maju dochodzi nam jesz-

wiele problemów związanych z codziennym życiem naszego miasta, którymi gazeta powinna się szerzej zainteresować. Chodzi zwłaszcza o wytknięcie wszelkich niedomagań w pracy wielu przedsiębiorstw usługowych i aparatu handlowego, zwłaszcza w południowej dzielnicy miasta, osiedlu przy ul. Obrońców Stalingradu.

Wysunęło również propozycje, aby organizacja partyjna dla zapewnienia pełnej skuteczności krytyki omawiała z zainteresowanymi przedstawicielami instytucji możliwości usunięcia wytkniętych niedomagań. Pozwolił to zarazem na zacieśnienie więzi gazet z organizacjami partyjnymi i znacznie ułatwi pracę w przyszłości. (j. s.)

cze Wyścig Pokoju. W tym roku jestem komendantem operacyjnym akcji „Prasa”, ponieważ gościmy dzisiaj w Rzeszowie aż 83 dziennikarzy, prasy, radia i telewizji oraz fotoreporterów krajowych i zagranicznych.

Jan Marek — pracownik chemigrafii w Zakładach Graficznych w Rzeszowie:

— Praca nasza wymaga pośpiechu i jeszcze raz pośpiechu. Zdjęcia otrzymane o godz. 10—11 rano, a czasem i później, muszą być „skliszowane” (przeniesione na metalową kliszę) najpóźniej do godziny 18. Dziennie wykonujemy 30, a nieraz więcej klisz. Wszyscy czytelnicy, niestety, nie widzą tych zdjęć, ponieważ wiele ukazuje się w tzw. „mutacjach” (wydania terenowe, których jest cztery, oprócz wydania A dla Rzeszowa i powiatu rzeszowskiego).

Zofia Wolcz — kierownik Wydawnictw w Wydawnictwie Prasowym „Nowiny Rzeszowskie”:

— „Nowiny” idą jak „woda”, np. o godz. 10 rano kioski w Rzeszowie są już bez gazet. Średni nakład około 78.000 dziennie jest jak widać za mały. Wkrótce przeprowadzimy wśród czytelników ankietę (nazwa robocza) — „Jak według Ciebie powinny wyglądać „Nowiny”.

Wysłuchał: (r. b.)



ZAKAZ WJAZDU

W związku z naszą interwencją (2 kwietnia br.) Wydział Komunikacji Prez. MRN informuje, że na drodze wiodącej do kładki na Wisłoku ustawiono znak „zakaz wjazdu dla motocykli i rowerów”. Te same zakazy obowiązują również na kładce. Miejski Inspektorat Ruchu Drogowego KM MO będzie miał też drogę pod stałą kontrolą.

UWAGA! RÓŻE

Redaktorze, niedawno na ul. Obrońców Stalingradu obok budynku nr 41 brygada przedsiębiorstwa telekomunikacyjnego reperowała podziemny kabeł telefoniczny. Pracę skończono, „wykopki” na ulicy zostały zlikwidowane. Tylko że w tym wyrównaniu posunięto się ciut, ciut za daleko. Wyglądano po „wykopkach” nie tylko jezdnię ale także przyległe do niej rabaty, na których rosną róże. Kilkanaście krzewów tych uroczych kwiatów zostało więc zrównanych z ziemią, połamanych. Sądzę, że i ta sprawa, podobnie jak niedawna kradzież róż, nie przejdzie bez echa.

ŁAWKI ŁAWECZKI

Słońeczko przypięka jak w środku lata, choć to dopiero

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne — wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — R.W. „Prasa”, Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, 2-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, dział 4355, dział finansowy 4656, redakcja nocna 5017. Sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 107, tel. 234, Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grünwaldzka 42 — tel. 4632.

Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalna — zł 37,50, rocznej — zł 150.

Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne R-1-748